Cena egz. 20 groszy. Nakład 38 000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 313, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 62. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 15 marca 1928 r. | Rok XXII.

Bezpodstawny zarzut.

Pisma endeckie z godną lepszej sprawy gorliwością szukają argumentów, żeby mi przypiąć łatkę. Z okazji wyborów senackich piszą znowu, iż to ja jestem winien, że Niemcy uzyskali mandat do Senatu z Pomorza. Zarzut zaś bodaj cięższy jeszcze robią mi z tego, iż nie poleciłem chadekom pomorskim głosować na listę endecką. Najprzód więc nazwali mnie zbrodniarzem, a teraz mają jeszcze do mnie pretensje o pomoc. Nie może mi się w głowie pomieścić, jak pogodzić te endeckie pretensje z tak ciężkiemi a niesłusznemi zarzutami. Polskości broniłem dawniej i za nią cierpiałem więcej niż ci, co mi dziś morały prawią. Gdym ja stał na straconym (tak twierdzili w latach 1907 i 1908 endecy) posterunku bydgoskim, oni siedzieli za ciepłym piecem.

Co do rzeczy samej, to **nieprawdą** jest, jakobym dla Pomorza wydał był jakiekolwiek hasła. **Prawdą** zaś jest tylko, że pochwaliłem uchwałę grudziądzkiej Rady Okręgowej Ch. D., zalecającej głosować na listę Narodowej Partji Robotniczej. Również nie ja ponoszę winę, że lista senacka Polskiego Bloku Katolickiego na Pomorzu została unieważniona.

Zatrute strzały prasy endeckiej ugodzić mnie przeto nie mogą i postępowanie jej poddaję pod sąd uczciwej opinji publicznej.

JAN TESKA.

* * *

Kwestję mandatu niemieckiego do Senatu z Pomorza „Gazeta Grudziądzka", która wydała hasło głosowania na listę nr. 21 (Państwowy Blok Pracy), przedstawia zupełnie odmiennie niż endecka. **Za to** — powiada — „że **Niemcy dostali 1 mandat senatorski, to odpowiedzialność za to obciąży endecję,** która usilną a niesłychanie demagogiczną agitacją urwała liście nr. 21 około 20 tysięcy głosów. Głosy te poszły na marne, bo nie przysporzyły endecji drugiego mandatu. Gdyby zaś były padły na listę nr. 21, **to ta lista byłaby dostała mandat, a nie Niemcy.** Lecz endecy widocznie wolą widzieć senatorem Niemca, niż polskiego działacza robotniczego."

Jak demagogiczną była robota Komitetu Katolicko-Narodowego, wynika z faktu, że pewne pismo endeckie na Pomorzu zalecało **raczej głosować na komunistę,** niż na takiego radykała, za jakiego uważa Olszewskiego, kandydata listy nr. 21.

„Gazeta Grudziądzka" donosi, że ów Olszewski jest znanym działaczem robotniczym i małorolnym i złożył oświadczenie, iż w razie wyboru wstąpi do klubu „Piasta".

* * *

Krakowski „Głos Narodu", bardzo przychylny endecji, robi partji tej ciężki zarzut, że wystawiając w Krakowie zupełnie beznadziejną kandydaturę własną, **przysporzyła mandat żydowi,** a urwała ten mandat Chrześc. Demokracji, a więc przecież obozowi narodowemu.

Czemu o tem prasa endecka wstydliwie milczy?

Straszna katastrofa w Stanach Zjednoczonych.

Przerwanie tamy w San Francis. — 1500 trupów.

(z) Los Angelos, 14. 3. (telef. wł.) Olbrzymia tama w San Francis na rzece Clara została nagle, wskutek gwałtownego oberwania się chmury, przerwana. Woda zalała całą dolinę na przestrzeni długości 75 km. a szerokości 14 km. Mieszkańcy miast i wsi zaskoczeni zostali podczas snu. **Wyłowiono podobno dotychczas około 1500 trupów. Siedm większych miast zatopionych jest w wodzie głębokości 20 m.**

Szpieg Garthold przed sądem.

Bydgoszcz, 14 marca.

Sprawa szpiega Gartholda Kazimierza, znalazła wczoraj swój epilog przed Trybunałem Sądu Okręgowego, któremu przewodniczył sędzia p. Radłowski, oskarżenie wnosił prokurator p. Metelski, a bronił oskarżonego z urzędu aplikant sądowy, p. Głowacki. Jako rzeczoznawca z ramienia DOK. VIII występował kapitan p. Bilczewski.

Garthold, liczący lat 35, służył swego czasu w Sowdepji pod nazwiskiem Gertla, w charakterze inżyniera wojskowego, jakkolwiek był tylko modelatorem stolarskim — i tam w mieście Homlu, poznał się z oskarżonym świadek, ks. prob. Szczęk z Małopolski, który będąc wówczas w niewoli bolszewickiej, zajmował urząd dziekana parafji rz.-kat.

Świadek uważał wówczas oskarżonego za prowokatora, który prowadził podejrzane kombinacje z precjozami, których kupno proponował świadkowi, jednak świadek, przeczuwając podstęp, nie dał się namówić, gdyż wiedział, że precjoza te, sprzedane dniem, są nocą odbierane, a kupujący pociągani do odpowiedzialności. Kombinacje te stosowano zwłaszcza do tych, których chciano wtrącić do jaczejek. Obwiniony znany też był jako erotoman, który żenił się i uwodził kobiety na prawo i lewo, a jedną z polskich niewiast, która nie chciała mu się poddać, prześladował srodze. W końcu swych zeznań wyraził świadek zdziwienie, że obwiniony, mimo korzystnej i ważnej posady w Sowdepji, przybył do Polski.

Tyle wiadomości z pobytu obwinionego w Sowdepji.

W r. 1923, oskarżony wypływa w Polsce, gdzie podaje się za inżyniera, zajmuje jednak podrzędniejsze stanowiska, lecz stara się je zawsze otrzymać w pobliżu granicy. Pracuje kolejno **przy budowie kolejek i w zakładach przemysłowych DOK VIII w Toruniu,** z których to zakładów został jednak wydalony, jako podejrzany o szpiegostwo, a następnie aresztowany, lecz wskutek braku konkretnych dowodów, uwolniony z aresztu śledczego. Przybywa do Bydgoszczy, gdzie **pracuje czas jakiś w fabryce Loehnerta** w charakterze modelarza stolarskiego i tam zwrócił na siebie uwagę jako **agitator kościoła narodowego.** Będąc w dalszym ciągu śledzony przez policję, zmienia co jakiś czas mieszkanie. Jak w Sowdepji, tak i tu uwodzi kobiety, obiecując się żenić z niemi i mimo, że ma przy sobie małoletniego synka, urządza w jego obecności orgję w mieszkaniu, nakrywając go prześcieradłem. Mając jedną żonę a może i więcej w Sowdepji, ożenił się po przybyciu do Polski z młodziutką panienką z dobrego domu, którą wkrótce opuścił i unieszczęśliwił. Oto moralny obraz skarżonego.

Czując, że w Bydgoszczy może mu się grunt usunąć z pod nóg, przenosi się do Nakła, lecz dzielna policja śledcza bydgoska nie przestaje go śledzić i mając już dostateczne przeciw niemu dowody aresztuje go tam w marcu 1927 r. i sprowadza do Bydgoszczy. Przy rewizji w jego mieszkaniu w Nakle **znaleziono fałszywe pieczątki różnych instytucyj państwowych,** któremi to pieczątkami posługiwał się w sprawach szpiegowskich.

Ponieważ **rozprawa była tajną** i całego jej przebiegu nie możemy podać do wiadomości publicznej, przeto ograniczamy się do jej streszczenia.

Gartholdowi udowodnionem zostało, że **uprawiał on szpiegostwo na rzecz państw ościennych dla zysku.** Wszystko mu było jedno dla którego państwa działał, byle mu płacon. Degenerat o niskich instynktach, który, jak sam powiedział, w głodzie zamordowałby własnego ojca; zaś do jednego ze świadków mówił, że gdy znajdzie się w Sowdepji, to za każdy rok więzienia, jakie tu otrzyma, własnoręcznie rozstrzela 100 Polaków.

Rzeczoznawca p. kapitan Bilczewski, widzi w oskarżonym zwykłego, ordynarnego, lecz **doświadczonego szpiega,** który jest już dobrze obeznany z robotą szpiegowską.

Prokurator p. Metelski, rzeczowo podkreślił wszystkie momenta obciążające oskarżonego i wniósł o 6 lat ciężkiego więzienia.

Sąd po naradzie o godz. 21-szej ogłosił wyrok, skazujący Gartholda na **4 lata ciężkiego więzienia** z zaliczeniem aresztu śledczego, przyjmując, że szpiegostwo jego nie mogło przynieść wielkiej szkody państwu naszemu, skutkiem słabej inteligencji oskarżonego.

Garthold **zastrzegł sobie 7 dni do namysłu.**

Trucicielska spółka w Berlinie.

Berlin, 14. 3. (tel. wł.) Kronika codziennych miljonowych oszustw w Niemczech została w tych dniach wzbogacona przez potworną, niewiarygodną wprost zbrodnię. A mianowicie policja wykryła **szajkę lekarzy, aptekarzy i chemików,** którzy sprzedawali fałszywe lekarstwa i nadużywali zdrowia ludzkiego celem robienia interesów. Obecnie sprawa sądowa skierowana jest przeciwko 7-miu osobom, wśród nich przeciwko 3 lekarzom berlińskim i 2 aptekarzom, którzy są oskarżeni o oszustwo i wprowadzanie w błąd zapomocą fałszywych danych. Oskarżeni truli poprostu pacjentów i udzielali lekarstw bez pozwolenia policji. Na czele zbrodniczej spółki stanął chemik Kaesbach, którego pomocnikami byli lekarze i aptekarze, sporządzający świadectwa dla lekarstw, rozgłaszając je jako nadzwyczaj skuteczne i zbadane naukowo. Rzeczoznawcy twierdzili, że mnóstwo ofiar leczonych temi lekarstwami, znajduje się teraz w szpitalach, cierpią albo na rozrzedzenie mózgu, albo na nieuleczalne choroby serca i nerwów.

Zjednoczona jedynka.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Wczoraj po południu udzielił marszałek Piłsudski audjencji kilku przedstawicielom posłów z listy nr. 1. Na zebraniu tem m. i. **poseł Janusz Radziwiłł złożył deklarację, że konserwatyści nie będą tworzyli odrębnego klubu w Sejmie** i będą ściśle współdziałali z całą grupą posłów jedynki.

Warszawa, 14. 3 (tel. wł.) Z okręgu lube'skiego wszedł do Senatu z listy nr. 1 Stefan Boguszewski, prezes związku kółek rolniczych, członek rady nadzorczej Państw. Banku Rolnego. Ks. prałat Londziny wybrany z listy nr. 1 posłem z okręgu cieszyńskiego a senatorem w województwie śląskiem zrzekł się mandatu poselskiego i zatrzyma mandat senatorski.

Laskę marszałkowską znekluje jedynka.

Warszawa, 14. 3. (AW) W kołach parlamentarnych krążą pogłoski o rokowaniach prowadzonych pomiędzy sferami rządowemi a klubem Ch. D. oraz posłami niemieckimi i żydowskimi, w sprawie stworzenia większości dla obioru marszałka. Większość ta miałaby wysunąć umiarkowanego kandydata z pośród klubu 1-ki.

„Robotnik" forsuje Miedzińskiego.

Warszawa, 14 3. (AW) Dzisiejszy „Robotnik" donosi, iż kandydatury wicepremjera Bartla i b. min. Makowskiego upadły przy dyskutowaniu ich w łonie kół rządowych, wobec czego najaktualniejszą miałaby być kandydatura ministra Poczt i Telegrafów Miedzińskiego. Krążą również pogłoski o możliwości kandydatury posła Antoniego Anusza.

Aresztowanie defraudanta kolejowego w Poznaniu.

Z polecenia sędziego przy sądzie okręgowym w Poznaniu aresztowany został starszy asesor kolejowy Oskar Fillingier. Aresztowano go za defraudację 70 tys. zł., które miały być wypłacone ochronce w Skalmierzycach. Fillinger oskarżony jest o cały szereg innych nadużyć w okresie prezesury w Poznańskiej Dyrekcji Kolejowej p. Dobrzyckiego.

B. senator Długosz opuścił Piasta.

Kraków, 13. 3. PAT. „Nowa Reforma" donosi, że były senator Władysław Długosz, jeden z założycieli PSL. Piasta, wystosował do prezesa tegoż stronnictwa Witosa list, w którym oświadcza, że występuje z partji, nie mogąc pogodzić się z jego obecnym kierunkiem politycznym. Długosz zaznacza, że na krok ten był zdecydowany już oddawna, lecz jako jeden z założycieli i wieloletni członek stronnictwa nie chciał mu utrudniać przez swoje wystąpienie w jego pracach w ciągu okresu wyborczego.

* * *

Uwaga Redakcji. Długosz jest właścicielem terenów naftowych. Posłował już do parlamentu we Wiedniu i zajmował wybitne stanowiska.

Wymowa liczb.

I.

Wybory do Sejmu i Senatu dały na gruncie wielkopolskim i pomorskim znaczne przesunięcie sił, które przez różnych różnie jest tłómaczone. Pierwsza wystąpiła z gotowym sądem prasa narodowo-demokratyczna, oskarżając Chrześcijańską Demokrację o to, że spowodowała rozbicie obozu narodowego i zwycięstwo mniejszości narodowych oraz że wpędziła robotników w objęcia socjalizmu. Jest to na tle cyfr oczywistem kłamstwem. Ale prasie narodowo-demokratycznej o cyfry nie chodzi. Zbyt żmudna i uciążliwa to praca, w której się nie kocha. „Zresztą poco cyfry — tak rozumuje — grunt to oskarżenie. Niech się przeciwnik tłómaczy, niech dowodzi i przekonuje. Coś tam zawsze pozostanie." A że jej chodzi o stłumienie ruchu chrześcijańsko-społecznego, który na życie społeczne i gospodarcze w Polsce patrzy z punktu widzenia różniącego się od ideologji Narodowej Demokracji zasadniczo, to rzecz oczywista i zrozumiała.

Tych metod narodowo-demokratycznych naśladować nie będziemy i nie myślimy, jak nigdy nie pójdziemy w ślady narodowych demokratów, gdy chodzi o taktykę wyborczą, w której oni uważają, że cel uświęca środki.

Zamiast oskarżać, zamiast kalumnjami ciskać na bliźnich, wolimy uciec się do żmudnej pracy statystycznej; porównać to, co jest, z tem, co było, aby na podstawie ścisłej analizy liczb wypośrodkować drogi, po których nam kroczyć należy w przyszłości.

Mówi się o znacznym wzroście wpływów niemieckich, bo Niemcy otrzymali dwa mandaty więcej niż mieli. Co na to odpowiadają liczby?

Niemcy otrzymali w roku 1922 w pięciu wielkopolskich okręgach wyborczych 112 981 głosów (w szóstym okręgu Poznań-miasto głosowali w r. 1922 na siódemkę).

4 marca br. otrzymali Niemcy w całej Wielkopolsce 118 419 głosów. Wzrost liczby głosów wynosi więc niecałe 6000, a tłómaczy się 1) wzrostem liczby uprawnionych do głosowania wogóle i 2) **znacznym przypływem do Wielkopolski żydów**, którzy przecież także na listę mniejszości narodowych głosowali.

Powiększając liczbę głosów swoich o 6000, zdobyli Niemcy dwa nowe mandaty na skutek tego, że 1) rząd w niczem nie krępował agitacji Niemców przybierającej niejednokrotnie charakter antypaństwowy, podczas gdy agitację stronnictw polskich utrudniały władze administracyjne konfiskatami pism itd. i że 2) wadliwa struktura ordynacji wyborczej wyklucza łączenie list.

Z tego płynie przedewszystkiem nauka, że stronnictwa polskie wytężyć muszą wszystkie swe siły, aby doprowadzić do zmiany ordynacji wyborczej.

Narodowa Demokracja wysuwa w przeciwstawieniu do nas inny wniosek. Żąda bowiem, by ze względu na mniejszości narodowe tworzyć jadną polską listę. Na oko wygląda to bardzo ładnie. Ale czyż można sztucznie godzić rozbieżność interesów? Cóż znaczy tworzenie jednej listy, gdy po wyborach mimo to na podstawie zasadniczych różnic programowych wszystko się „rozłazi"?

Zgadzamy się całkowicie na walkę z rozbijaniem społeczeństwa polskiego na grupy ni potrzebne. Jesteśmy zwolennikami łączenia się wszystkich, których dążenia oparte są na jednakich zasadach. I dlatego to złączyliśmy się z PSL-Piastem, żałując bardzo, że do tego bloku środkowego, opierającego dążenia swe na zasadach narodowych i chrześcijańskich, nie zdołano wciągnąć Narodowej Partji Robotniczej, różniące się od nas tylko taktyką i mieszczaństwa, którego polityka gospodarcza we **własnym interesie** nie może pominąć żądań, reprezentowanych przez nas i NPR mas pracujących.

Odsunięcie się tego środka umiarkowanego, który byłby wyrazem równowagi politycznej, społecznej i gospodarczej od prawicy, reprezentującej jak N. D. światopogląd, oparty na liberaliźmie społecznym, nie przyniesie Polsce żadnej szkody. Przeciwnie, musi doprowadzić do wyjaśnienia się sytuacji, bo zmusi grupy lewicowe do podobnego skupienia i usunie stopniowo wielkie szkodliwe rozbicie się społeczeństwa na kilkanaście partji i partyjek, utrudniające społeczeństwu zorjentowanie się w zasadniczych podstawach programów.

Streszczając powyższe, stwierdzamy, że dążymy do wytworzenia katolickiej grupy środkowej, któraby po prawej swojej stronie miała przedstawicieli światopoglądu kapitalistycznego (wielki przemysł i ziemiaństwo), po lewej zaś socjalizm ze swoimi odnogami. Poza temi 3 grupami są i pozostaną mniejszości narodowe, które bez względu na przynależność stanową i przekonania łączy wspólny interes: obrona swoich narodowych ideałów.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł. W sprawie obsadzenia stanowiska marszałka Senatu toczą się rokowania **między rządem a Ch. D.**, klubem niemieckim i sjonistami.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Poseł Patek odbył dłuższą konferencję z Cziczerinem i w przyszłym tygodniu przybywa do Warszawy aby porozumieć się szczegółowo z ministrem Zaleskim w sprawach polsko-sowieckich.

Komisarze wyborczy upominają się o swoje.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Wczoraj jako w pierwszym dniu przyjmowania podań o wypłacenie djet członkom komisyj wyborczych ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało przeszło 400 podań.

Gabinet będzie rządził od wypadku do wypadku.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Opowiadają, że rząd będzie starał się o wytworzenie w Sejmie większości od czasu do czasu. Sposób postępowania w przyszłości uzależni od wyników oddziaływania na poszczególne kluby i frakcje.

Piłsudski konferował z Bartlem.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Marszałek Piłsudski przybył wczoraj o godz. 11-tej w południe do prezydjum Rady Ministrów i odbył 3-godzinną rozmowę z wiceministrem Bartlem. W kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że narada dotyczyła najaktualniejszych spraw państwowych w związku z bliskim otwarciem nowej kadencji sejmowej.

Eksposłowie maszerują do paki.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) W Krakowie aresztowano byłego posła PPS. Wolickiego z polecenia prokuratora w Mińsku mazowieckim za wygłoszenie podburzających przemówień w czasie piastowania mandatu.

Z Bratisławy do Meksyku.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Dotychczasowy konsul Rzeczypospolitej w Bratisławie Merdinger udał się do Meksyku jako charge d'affaires.

Zmiany w kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 14. 3. (tel wł.) W niedługim czasie nastąpią zmiany w kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Ustępi dyrektor kancelarji Dzięciołowski i zastępca Markowski. Pierwszy już wyjechał na dłuższy urlop, drugi zaś uda się na wypoczynek po pobycie króla afganistańskiego w Warszawie.

Wielki pożar warsztatów samochodowych.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Z Berlina donoszą, że we wielkich warsztatach samochodowych Fokieta w Skwierzynie wybuchł wczoraj pożar, który zniszczył ki'ka hal warsztatów. Sjaliło się kilka łodzi motorowych, część hydroplanów Reichswehry oraz szereg pontonów i łodzi żaglowych.

Podział mandatów senackich w okręgach.

Podział mandatów na poszczególne okręgi jest następujący:

Warszawa miasto lista nr. 1 — 2 mandaty, nr 18 — 1, nr. 24 — 1.

Warszawa województwo: nr. 1 — 2, nr. 2 — 2, nr. 3 — 1, nr. 18 — 1, nr. 24 — 1 mandat.

Białystok: nr. 1 — 2, nr. 18 — 1, nr. 25 — 1.

Łódź: nr. 1 — 2, nr. 2 — 2, nr. 3 — 2, nr 18 — 1, nr. 24 — 1.

Kielce: nr. 1 — 3, nr. 2 — 2, nr. 3 — 1, nr. 10 — 1, nr. 18 — 1, nr. 24 — 1.

Lublin: nr. 1 — 2, nr. 2 — 1, nr. 3 — 2, nr. 10 — 1, nr. 24 — 1.

Toruń: nr. 7 — 1, nr. 18 — 1, nr. 24 — 1 mandat.

Poznań: nr. 7 — 1, nr. 18 — 1, nr. 21 — 1, nr. 24 — 2, nr. 25 — 2.

Śląsk: nr. 1 — 2, nr. 18 — 1, nr. 37 — 1.

Kraków: nr. 1 — 4, nr. 2 — 1, nr. 25 — 2.

Lwów: nr. 1 — 4, nr. 10 — 1, nr. 17 — 1, nr. 18 — 3.

Stanisławów: nr. 1 — 2, nr. 18 — 1.

Tarnopol: nr. 1 — 2, nr. 18 — 3.

Wołyń: nr. 1 — 4, nr. 8 — 1.

Polesie: nr. 1 — 3.

Nowogródek: nr 1 — 2, nr. 18 — 1.

Wilno: nr. 1 — 3, nr. 18 — 1.

Niech żywi jeszcze nie tracą nadziei!

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) W związku z regulacją spraw urzędniczych a w szczególności spraw pragmatyki skarbowej miała się odbyć dnia 12 bm. w prezydjum Rady Ministrów nara'a przedstawiciele stowarzyszenia urzędników państwowych z wicepremjerem Bartlem. Narada została jednak odwołana. Sprawami urzędniczemi zainteresował się podobno marszałek Piłsudski.

Jak Niemcy sabotują traktat wersalski.

Sensacyjne rewelacje o sztuczkach marynarki niemieckiej.

Berlin, 13. 3. PAT. Komunistyczna „Welt am Abend" zamieszcza sensacyjne rewelacje na temat nadużyć w urzędzie marynarki, twierdząc, że memorjał umyślnie okrywa tajemnicą cały szereg szczegółów za sprawozdaniem komisarza Saemischa. Dziennik twierdzi, że frakcja komunistyczna otrzymała autentyczny tekst sprawozdania o dochodzeniach i że tekst ten zawiera niesłychanie sensacyjne informacje o tajnych zbrojeniach Reichswehry i marynarki Rzeszy. Poseł komunistyczny Schmeller miał na dzisiejszem posiedzeniu komisji odczytać pewne ustępy z autentycznego jakoby sprawozd. Saemischa, które podają szczegółowo niedopuszczalne łączenie subsydjów na cele szpiegostwa z funduszami Reichswehry. Pozatem, jak pisze dalej dziennik, poseł Schmeller stwierdził, że ministerstwo Reichswehry przeprowadzało przy pomocy kapitana Lohmana akcję nad **wyszkoleniem załogi dla łodzi podwodnych. W tym celu zostali wysłani funkcjonar'usze Reichswehry incognito do Szwecji, Turcji i Hiszpanji.** Przedewszystkiem w Hiszpanji miało pracować kilku oficerów niemieckiej łodzi podwodnej. Marynarka niemiecka miała w roku ubiegłym przeprowadzić **tajne ćwiczenia floty z zastosowaniem zakazanych torped.** — (Wobec takich manewrów Ententa powinna przywrócić kontrolę wojskową nad Niemcami. — Red.)

Skandal z towarzystwem filmowem „Phoebus".

Berlin, 13 3. PAT. Wczoraj doręczony został członkom komisji budżetowej Reichstagu obszerny memorjał sprawozdawczy komisarza oszczędnościowego Saemischa w sprawie nielegalnego subwencjonowania przez wydział marynarki ministerstwa Reichswehry towarzystwa filmowego Phoebus. Memorjał stwierdza, że zarówno samo przedsięwzięcie, jak i środki do jego zrealizowania prowadzące były zupełnie nieodpowiednie. Wobec tego, że kapitan Lohmann bezwarunkowo nadużył pełnomocnictwa przy udzielaniu gwarancji rządowych na kredyty subwencyjne, w toku dochodzeń wyłoniła się kwestja, czy rząd Rzeszy jest zobowiązany do płacenia tych zobowiązań finansowych. Po dokładnem rozważaniu zdecydow. się jednak nie skierować tej sprawy na drogę sądową, aczkolwiek skarb Rzeszy nałożył na pewną część poborów Lohmanna sekwestr. W końcu memorjał stwierdza, że kapitan Lohmann bez wiedzy przełożonych swych używał funduszów dyspozycyjnych do spekulacji za pomocą akcji berlińskiego Vereinsbanku. O transakcjach nielegalnych poinformowany był oprócz głównego winowajcy Lohmanna tylko wyższy inspektor intendentury marynarki, przydzielony mu na prośbę jego przez szefa wydziału marynarki. — (Rząd niemiecki chciał — jak wiadomo — zatuszować nieprzyjemny dla niego skandal w marynarce niemieckiej, lecz pod naciskiem lewicy w Reichstagu musiał ogłosić raport Saemischa. Red.)

Fala mrozów w całej Europie.

Z całej Francji donoszą o silnej fali mrozów, która trwa już od kilku dni i potrwać ma, według danych stacji meteorologicznych, jeszcze czas dłuższy. W okolicach Lille, Strassburgu i Belfortu spadły obfite opady śnieżne. W Bretonji i Normandji spadły również wielkie śniegi, skutkiem czego zmarzła większość kwitnących moreli i brzoskwiń.

Ostre mrozy w Szwecji.

Szwecja została nawiedziona silną falą mrozów. W środkowych prowincjach mróz dochodzi do 25 stopni.

W Niemczech.

Fala mrozów, która objęła Niemcy, nie minęła jeszcze. W Berlinie notowano 8° poniżej zera. W Królewcu zanotowano 12° mrozu. Nawet w południowych Niemczech, gdzie o tej porze następuje zwykle okres wiosenny, notowano 5° poniżej zera. Stacje meteorologiczne podają, że zimna potrwają jeszcze dni kilka. Na Śląsku niemieckim panują zawieje śnieżne, tak, że pociągi w tych stronach zostały unieruchomione.

Mróz zelżał.

Warszawa, 13. 3. PAT. Według wiadomości, nadchodzących z całego kraju, mrozy zelżały znacznie w ciągu ostatniej nocy i najniższa temperatura na wschodzie dochodziła do 12 stopni.

Nowy model Chewrolet'a.

Wypuszczenie przed kilkoma miesiącami przez Forda nowego mode'u znalazło oddźwięk w zakładach General Motors, które obecnie wypuściły nowy model Chevrolet'a znacznie większego i silniejszego, którego ukazanie jest nawet za oceanem wielką sensacją. Wypuszczenie tego nowego Chevrolet'a zostało ze względu na zastosowanie najnowszych zdobyczy opóźnione.

Skład nowego Senatu.

Senatorzy z listy nr. 25.

Z listy państwowej: Ks. prałat Jan Albrecht (Ch. D.).

Z wojew. Poznańskiego: Radomski (Ch. D.), Kulerski (Piast).

Z wojew. krakowskiego: Średniawski (Piast), ks. Kasprzyk (Ch. D.).

Z wojew. białostockiego: Erdman (Piast).

Blok Katolicko-Narodowy.

Stanisław Głąbiński, Witold Czartoryski, Bohdan Wasiutyński Stanisław Godlewski, Władysław Jabłonowski, Stanisław Kozicki, Stefan Dobrzański, Marjan Seyda, Witold Hedinger, Paweł Ossowski.

Lista p. Korfantego.

Wojciech Korfanty (zastępcy ks. Paweł Brandys i Wojciech Sosiński).

Blok rządowy.

August Zaleski, Zdzisław Lubomirski Wacław Szujski, Stefan Perzyński, Jan Zagleniczny, Stefan Gaszyński, Wodzinowski, Łubieński, Ignacy Miciński, Stefan Laurysiewicz, Roman Dmochowski, Karol Rolle, baron Goetz-Okocimski, Stanisław Nowak, Stanisaw Zakrzewski, Maksymiljan Thullie (Ch. D.), Rudnik, Stanisław Dąbski, Antoni Nowak, Marcin Szarski, Makarewicz, Agenor Gołuchowski, Skokowski, Redko. Łazarz Dahl, Kobylański, Karol Niezabytowski, Czyczko, Michał Zawadzki, Walery Roman, Hipolit Gliwic, Wiktor Kamieniecki, Michał Soroka, Witold Abramowicz, Stanisław Wańkowicz, Zdzisław Tarnowski, Zygmunt Przybylski, Daszyńska-Golińska, Jan Szymański, Leon Lempke, Ludwik Ewert, Aleksander Achmatowicz, Manuglewicz, Trzeciak, ks. Londzin, Grajek, Stefan Sluszkowski.

Stronnictwo Chłopskie:

Jan Szafranek, Stefan Tatarczuk, Andrzej Pluta.

NPR. (prawica).

Edward Pepłowski i Tadeusz Michejda z Działdowa.

NPR. (lewica).

Prof. Ireneusz Wierzejewski.

P. P. S.

Kopciński, Danielewicz, Posner, dr. Kelles-Kraus, M. Sokołowski, Kunicki, Kluszyńska, Gruszczyński, Limanowski, Strug, Englisz.

Wyzwolenie.

Franciszek Ciortek, dr. Bolesław Motz. Stanisław Trzęsowski, Tomasz Nocznicki. Feliks Winiarczyk. Wacław Januszewski z listy państwowej Jan Woźnicki (zastępcy dr. Motz, Nocznicki i Aleksander Iżycki, urzędnik Min. reform rolnych).

Ukraińcy.

Kornel Trojan, Helena Kisielewska, ks. Juljan Tatomyr, Myron Tarnowskyj, Sergjusz Kozicki, Antoni Kamiński, Iwan Maszuch, Antoni Horbaczewski, Myszoła Kuźmyn, Wasyl Baranyk.

Białorusini.

Wiaczesław Bohdanowicz.

Żydzi.

Koerner, Budzyner, Szabad, Rubinstein, Schreiber, Dahl, dr. J. Dawidson.

Niemcy.

Dr. Busse, dr. Edward Pondt, Spickerman, Erwin Hasbach i Duday z Grudziądza.

Dyplomata amerykański o roli korespondentów prasowych.

Poseł Stetson piętnuje pogoń za sensacją prasy amerykańskiej. Ameryka nie docenia Polski.

W połowie lutego przybył do Nowego Jorku wraz ze swą małżonką na dwumiesięczny urlop poseł Stanów Zjednoczonych w Polsce John B. Stetson Jr. Zaledwie poseł wylądował z linjowca „Mauretania“, otoczył go rój reporterów zadając mu dziesiątki pytań odnośnie Polski, jej stanu ekonomicznego, polityki zagranicznej, ambicji państwowych i stosunku z sąsiadami, zwłaszcza odnośnie przypuszczalnej wojny polsko-litewskiej.

Poseł Stetson cierpliwie odpowiadał na wszystkie pytania, zaznaczając przedewszystkiem, **że Ameryka Polski nie zna** i nie robi nic w tym kierunku bliższego jej poznania, czego w przyszłości być nie powinno.

Polska — mówił dziennikarzom nowojorskim Stetson — jest krajem, **mającym przyszłość przed sobą,** rwącym się do życia na wielką skalę, o ambicji zajęcia w środkowo-wschodniej Europie tego stanowiska, jakie wobec narodów słowiańskich odgrywała **przed wojną Rosja.**

Naród polski nie jest narodem awanturników wojennych, ale **narodem pragnącym pokoju** i dla utrzymania pokoju pracującym wszelkiemi siłami. Wojny choćby z Litwą Polska nie pragnie i wszystko robi, aby dojść z Litwą do porozumienia, gdyż ma Polska przed sobą **wielki program rekonstrukcji we wszystkich dziedzinach życia,** a zakreśliła sobie **wielki plan ekonomiczny,** który z godnym uznania zapałem rozpoczęła realizować. Na tej drodze napotyka atoli na trudności z braku odpowiednich kapitałów. Ostatnia pożyczka, jaką Polska w Stanach Zjednoczonych i innych krajach uzyskała, tylko w drobnej części zaradziła finansowym potrzebom Polski. Sytuacja zmieni się na lepsze, gdy napłyną do Polski w dostatecznej ilości kapitały zagraniczne, które to kapitały przedewszytskiem napływać powinny z Ameryki.

Niestety — mówił Stetson — **w Stanach Zjednoczonych małe jest zainteresowanie Polską,** której właściwie Ameryka nie zna. Powodem tej nieznajomości jest **brak odpowiedzialnych korespondentów amerykańskich w Warszawie.** Przelotnie odwiedzający Polskę korespondenci szukają tylko sensacji i często w nieodpowiadającej prawdzie formie ślą swe doniesienia do prasy amerykańskiej. Stąd **w Stanach Zjednoczonych** zna się Polskę **tylko jako niebezpieczny i niepewny dla pokoju punkt w Europie,** a nie zna się Polski pracującej nad sobą i nad pokojem Europy. Do Warszawy powinni być wysłani korespondenci **amerykańscy odpowiedzialni za to, co piszą,** głębiej zastanawiający się nad sprawami często pierwszorzędnego znaczenia i umiejący patrzeć na wysiłki narodu, który nietylko chce żyć, ale i pokazać światu, że żyć potrafi. Akcja takich korespondentów byłaby korzystną zarówno dla Stanów Zjednoczonych, jak i Polski — zakończył Stetson.

Dr. Mieczysław Jarosławski. (14

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Blondyn ruchem serdecznym przywitał bruneta, spytał o pozwolenie i siadł obok niego.

Rozmowa toczyła się po niemiecku.

— Jednakże konstatuję z podziwem — zaczął głosem stłumionym — że warunki waszego życia kawiarnianego pozwalają już dziś na prowadzenie pierwszorzędnej akcji sekretnej na oczach tłumu tak, jak to bywa we wszystkich większych ośrodkach Europy... Ręczę, że nikt ani się nie domyśla, o co wam chodziło. Wyglądaliście, jak adwokat z przypadkowo spotkanym swoim klijentem, lub jak szef biura ze swym referentem...

— Tak—odparł powściągliwie brunet — nie dalekim jesteś od prawdziwego uchwycenia naszego stosunku, ale przecież tu nie o twoją opinję chodzi. Nie dałbym za to fajki tabaki, czy inne jakieś oczy, które mogły nas w tymże czasie również obserwować, nie odniosły innego, a bardziej prawdzie odpowiadającego wrażenia.

— Ależ, przyjacielu! — jowialnie roześmiał się elegancki blondyn, ujmując bruneta za ramię i jednocześnie mocniej obsadzając w sztucznie podsinionej orbicie ocznej błyszczący monokl. — Jak widzę, nie przestałeś być pesymistą. A spojrzyj dobrze. Przecież to stado baranów i owiec, które bezmyślnie wypasa się na tem żerowisku strzygących je pastuchów i tuczących rzeźników. Przyjrzyj się, a zrozumiesz wnet, że ogół ten nie dorósł jeszcze do czytania w twarzach wielkich sfinksów i ocenia je, jako zwykłe beztreściwe karjatydy. Spojrz, naprzykład, na te dwie panienki, zapewne doskonałe charlestonistki, jak łapczywie pochłaniają ciastka postawione im przez szefa ich biura, któremu nie o to przecież tylko chodzi, żeby się najadły i odeszły. Tu znów widzisz studenta, który zastawił może przed godziną przybory do kreślenia i przyprowadził swoją młodą znajomą, tęskniącą całą swą dziewiczą piersią do życia modnej cukierni, tu tylko dającą się oszałamiać jazzem, ruchem, gwarem, światłem, cieniami sztucznych palm i melodją gorącego jego szeptu, tu może z chęci sycenia się tym zaraźliwym nastrojem gotową mu ulec i odtąd już ulegać coraz to innemu, który będzie mógł jej zapewnić stałe przebywanie w tej niezwykłej atmosferze. Tam zaś ta starsza pani w otoczeniu tych dwóch gołowąsów — to artystka kabaretowa, która ich sobie wynajęła, bo, widzisz, ona płaci... Tam „dyrektor filmu“, urabiający fotogeniczność twarzyczki tej oto dziewczynki, której matka nie pozwala już bezczynnie przesiadywać w domu, tam diva operetkowa obnosząca najmodniejszy kapelusz wielkiej firmy, jako cichą, choć głośno krzyczącą reklamę, obok maklerzy giełdowi, obmyślający na jutro niespodziewaną kampanję haussy czy baissy, za nami panny — do schymmy, charlestona black-bottona i wogóle wszystkiego — pod skrzydłem wspólnej ich cioci, która zawodowo jest krótkowzroczna i zdaje się nie widzieć oblężenia ze strony tych podtatusiałych, wiecznych donżuanów chowających się przebiegle za plecyma swoich magnifik, skłonnych ciągle wystawiać się jeszcze na pokaz publiczny. Oto dzisiejsza jazzbandowa cukiernia Europy — najidealniejszy teren dla nas. Tu szybko można się zorjentować, kto najwięcej pragnie, najgwałtowniej potrzebuje i najniezawodniej będzie nam służył, tu można podchodzić do ofiary na pewniaka, bo oni wszyscy tutaj — to niezawodne ofiary. Widzę ich nawskroś — żerujących i pozwalających na sobie wzajemnie żerować, nie widzę tylko prawdziwych ludzi, ludzi pracy rozumianej jako obowiązek uczciwego życia... To barany, barany i owce, a między niemi wyprowadzone już na żerowisko jagnięta.

— Tak, przyjacielu — cierpko uśmiechnął się brunet — ale tego stadka z ukrycia strzegą złe, szare, niepozorne pieski owczarskie...

— Tego stadka? Gdzie?! — zdumiał się blondyn, poprawiając swe połyskliwe szkiełko.

Brunet nieznacznie pochylił się ku niemu i szepnął ostrzegawczo:

— Spojrzyj na tego poczciwego jegomościa przy stoliku, widzisz jak on uczciwie zjada pączki, jakby tylko po to tu przyszedł? A wiedz, że on to właśnie przed chwilą sfotografował mnie aparatem którego objektyw nosi ukryty w guziku od kamizelki. Jak myślisz, może to też taki nic nie mający do roboty fotograf-amator, który zdejmuje twarze dla sportu...?

Blondyn skrzywił się z pogardą, spojrzał z ukosa na jegomościa, który niczem nie przeszkadzał sobie w jedzeniu pączków i odwrócił się doń tyłem?

— Czyżbyś się obawiał, że i twoją podobiznę uwieczni sobie ten jegomość na pamiątkę? — uśmiechnął się złośliwie brunet. — Tak, tak, przyjacielu, nie łudź się, wszędzie ich pełno. I to też jeden z tych piesków szarych, niepozornych, a kąśliwych. A co najgorsze, że ja, stary wyga, nie wiem kto to! Rozumiesz — wysunął naprzód złośliwą, zwierzęcą szczękę i podkreślił swoje słowa — nie wiem! A przecież któż to powinien wiedzieć, jeżeli nie ja. Tylko że w kraju tym niema już żadnej pewności, jeden nie ufa drugiemu, każdy śledzi na swoją rękę, myśląc, że przecież mu się coś uda wbrew rozkazom swych zwierzchników wywęszyć i ich zdystansować, a nawet może... pogrzebać.

— Cóż, mój przyjacielu — zjadliwie podchwycił blondyn — widocznie starzejesz się, wychodzisz z rutyny, stosunków...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Warszawa 13. 3. (tel. wł.) Ministerstwo rolnictwa przystąpi w roku bieżącym do założenia nowego stada ogierów w województwie lubelskiem.

Warszawa, 13. 3. (tel. wł.) Dziś rozpoczną się rokowania polsko austrjackie w związku z waloryzacją ceł.

Warszawa, 13. 3. (tel. wł.) Na komorach celnych panuje niezwykłe ożywienie ruchu z powodu wejścia w życie z dniem 15 bm. waloryzacji taryfy. Wobez nadmiaru prac wydelegowały, dyrekcje celne w Krakowie i Warszawie do pomocy 200 urzędników.

Warszawa, 13. 3. (tel. wł.) U stóp pomnika Szopena odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru starszy sierżant Jan Chudy.

Litwini przygotowują się powoli do normalnych stosunków z Polską.

„Dziennik Wileński“ podaje, że według ostatnich wiadomości władze litewskie rozpoczęły przygotowania do odbudowy dworców na linji kolejowej Kowno- Zawiasy. Stacja Zawiasy połączona jest torem kolejowym z Wilnem.

Kasiarze w Krakowie.

Jednej z ostatnich nocy niewyśledzeni dotąd sprawcy dokonali włamania do kasy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Złodzieje po rozpruciu kasy wertheimowskiej skradli z górnej półki 20 dolarów Na dolnej półce było 560 zł, których kasiarze nie zauważyli.

10 gospodarstw obróconych w perzynę.

We wsi Jarczew, pow. tomaszewskiego, wybuchł pożar, który strawił doszczętnie 10 gospodarstw. W jednym ze spalonych domów spłonęło 10-miesięczne dziecko. Straty wynikłe na skutek pożaru wynoszą przeszło 100 000 zł.

22 000 dolarów na rzecz powodzian małopolskich.

Do Lwowa przybył z Kanady Jan Nawizowski, Rusin, robotnik, który przebywał w Kanadzie i przywiózł składki zebrane wśród tamtejszych Ukraińców na rzecz ukraińskiego komitetu pomocy dla powodzian. Suma ta wynosi 22 000 dolarów. Nawizowski po porozumieniu się z władzami administracyjnemi, ponieważ komitet pomocy powodzianom został już rozwiązany, udaje się osobiście do miejscowości, dotkniętych powodzią dla rozdzielenia kwoty pomiędzy poszkodowanych.

Przemytnictwo przy pomocy tramwajów górnośląskich.

Na zebraniu Związku Pracowników Tramwajowych Śląsko - Dąbrowskich tramwajarze powzięli rezolucję, domagającą się zakazu przejazdu tramwajami przez granicę polsko-niemiecką, celem ukrócenia wzmagającego się przemytnictwa towarów tramwajami.

Budowa mostu na Wiśle pod Oświęcimem.

Województow śląskie przystępuje w najbliższym czasie do budowy mostu na Wiśle pod Oświęcimem, który łączyć będzie Górny Śląsk z Małopolską. Koszty budowy wynosić mają 600 000 zł. Most zostanie oddany do użytku jeszcze w roku bieżącym.

Rzucił się pod koła pociągu.

Przybyły do Lwowa reemigrant z Francji Piotr Szawarski skoczył pod pociąg i poniósł śmierć na miejscu.

Województwo białostockie propaguje przestrzeganie higjeny.

Białostocki urząd wojewódzki polecił lekarzom powiatowym urządzenie w miastach, miasteczkach i gminach pogadanek popularnych o konieczności zachowania przez ludność higjeny.

Kolejarz zapobiegł strasznej katastrofie.

Z Białegostoku donoszą: Torowy stacji Dalekie powiatu wysoko-mazowieckiego Józef Nasiadko znalazł na szynie głównego toru przed iglicą zwrotnicy kawał żelaza, położonego przez niewiadomego sprawcę w celu spowodowania wykolejenia się pociągu.

Podszczuwacz chłopski Fiderkiewicz zostanie w areszcie.

Warszawa, 13. 3. (tel. wł.) Sąd apelacyjny rozważał prośbę byłego posła Fiderkiewicza o uwolnienie go z aresztu prewencyjnego i uznał ją za nieuzasadnioną. Fiderkiewicza uwięziono w związku z likwidacją niezależnej partji chłopskiej.

Korfanty protestuje.

Katowice. Zarząd śląskiego Katolickiego Bloku Ludowego (stronnictwo Korfantego) wystosował pismo do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej nr. 39 (Katowice), w którem powołując się na teror w dniu wyborów, niedozwoloną agitację w lokalach wyborczych itd. — zapowiada wniesienie do Najwyższego Trybunału Administracyjnego protestu przeciwko wyborom sejmowym na Śląsku.

Aresztowanie kierowników lwowskiego „Orbisu“.

Na polecenie sędziego Linderta, delegata nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami, policja lwowska odstawiła do więzienia śledczego Helenę Matogową i Zdzisława Kaśnierskiego, kierowników „Orbisu“. Stoi to w związku z nadużyciami na szkodę skarbu państwa na sumę przeszło półtora miljona złotych.

Komercjalizacja kolei wzmoże ruch budowlany.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Z chwilą uchwalenia komercjalizacji kolei państwowych rozpocznie rząd starania o uzyskanie pożyczki kolejowej na inwestycje. Obecnie już postanowiono przystąpić do prac, przewidzianych w nowym budżecie. I tak nastąpi w dalszym ciągu budowa linji Bydgoszcz—Gdynia i rozpoczęcie nowej linji Herby—Inowrocław, rozbudowa stacji portowych w Gdańsku i w Gdyni, rozszerzenie węzła warszawskiego, wzniesienie szeregu dworców, domów mieszkalnych i administracyjnych itd

W ministerstwie komunikacji nastąpić mają w związku z komercjalizacją kolei znaczne zmiany i redukcje. Trzy departamenty mają być zniesione a agendy ich przekazane generalnej dyrekcji.

Samobójstwo czy morderstwo?

Katowice. Niedawno tuż koło granicy na terytorjum niemieckiem koło kopalni Szarlej, znaleziono kilka przedmiotów, należących do robotnika Cebuli, który od kilku dni zaginął. Prasa niemiecka m. i. „Berliner Tageblatt“ podniosły wielką wrzawę, dowodząc, że Cebula został zamordowany za to, iż podczas wyborów sejmowych agitował i głosował na listę niemiecką i wogóle był znany ze swych przekonań partyjnych na rzecz Niemiec. W stawie niedaleko wspomnianego miejsca znaleziono zwłoki Cebuli, który prawdopodobnie wpadł do wody, będąc w stanie nietrzeźwym. Na zwłokach nie znaleziono żadnych śladów ani ran. Dochodzenie prowadzi policja w Bytomiu wraz z policją katowicką.

Na Wiśle wielka kra.

Warszawa, 13. 3. (AW) Na skutek ostrych mrozów, które dochodziły w Warszawie do 13 stopni, na Wiśle pojawiła się wielka kra. W razie trwania podobnej temperatury, prawdopodobne jest zamarznięcie Wisły.

Okropny wypadek dynamitowy w Wilnie.

„Express Wileński“ podaje, że w czasie robót na terenie budowy objektów wojskowych, na Zwierzyńcu, zaszła potrzeba wysadzenia w powietrze dynamitem zatoru lodowego na Wilji. Funkcję tę powierzono oddziałowi saperów miejscowego garnizonu pod dowództwem plutonowego Kazimierza Danianczuka. Minę założył plutonowy Danianczuk i chciał usunąć się w bezpieczne miejsce; nagle nastąpił wybuch i Danianczuk, znajdujący się jeszcze w promieniu działania dynamitu, został wyrzucony w powietrze. Głowa Danianczuka uległa zupełnemu zmiażdżeniu. Wyznaczono specjalną komisję do zbadania przyczyn tego strasznego wypadku.

Bezrobocie pana Maciejowskiego.

Kat polski z powodu braku skazańców wiesza... bieliznę.

Z Warszawy donoszą: Mistrz, specjalista od wykonywania tzw. „kary głównej“, Maciejowski, przez czas długi był raczej postacią mitologiczną, niż człowiekiem z ciała, kości i alembiku. Obecnie zdekonspirował się. Machnął ręką na tę tajemniczość. A skłoniła go do tego ambicja.

Bo jakżeż to? Idzie sobie ulicą taki pan w meloniku i nikt nie wie, że pan ten jest specjalistą od przenoszenia obywateli na łono przodków. Wprawdzie idąc, przygląda się fachowo szyjom mijających go przechodni, przymierzając w myśli stryczek — ale któż to spostrzeże? A p. Maciejowski jest dumny ze swego fachu i uważa go za zajęcie bardzo honorowe.

— Nie jestem katem — powiada — lecz wykonawcą wyroku prawa. Komornik przy mnie — to mizerny typ. — Tak zwierza się towarzyszowi „od kieliszka“.

Od czterech miesięcy p. Maciejowski dotknięty jest klęską bezrobocia, co mistrza niepomiernie trapi: — Jak tak będą ciągle ułaskawiali, to zbankrutuję! Przecież z samej pensji nie wyżyję! — skarży się.

Rzeczywiście, w ostatnich czasach z finansami mistrza jest krucho. Przeprowadził się nawet do tańszego mieszkania. Narzeka wciąż na złe czasy i wylewa łzy w kamizelkę swego pomocnika i zastępcy, którego niedawno mu przydzielono. a z którym zaprzyjaźnił się tak, że się prawie z nim nie rozstaje. Razem piją piwo i razem utyskają na los, ściślej — na te pozbawiające ich pracy ułaskawienia!

Obecnie dla podreperowania finansów, założył w dzielnicy staromiejskiej pralnię do spółki z pewną niewiastą. Ona dała balję, a on mocne sznury. Ona pierze, a on wiesza bieliznę na strychu. Interes prosperuje jak najlepiej.

Wyrok w procesie celnym w Gdańsku.

Uwalnia się łapowników i składa winę na polską taryfę celną

W toczącym się od dwóch tygodni procesie przeciwko 7 gdańskim urzędnikom celnym, oskarżonym **o łapownictwo i rozmaite nadużycia celne**, zapadł wyrok, skazujący jednego z oskarżonych na 4 miesiące więzienia i uwalniający 6 pozostałych oskarżonych od winy i kary. Kara, na którą skazany został jeden z oskarżonych, została odroczona do roku 1931.

Uzasadnienie wyroku stwierdza, że przez komorę celną na pograniczu wschodnio-prusko gdańskiem w Kalthof, odbywało się przemytnictwo na wielką skalę i z wielką szkodą dla kasy celnej, nie przypisuje ono winy urzędnikom, lecz wadliwej organizacji gdańskich urzędów celnych, nieodpowiedniemu ich pomieszczeniu, niewyszkoleniu urzędników, a wreszcie główną odpowiedzialność zwala na polską taryfę celną. której zarzuca, że jest jedną z najtrudniejszych taryf, że przepisy jej są nieprzejrzyste i niewyraźne.

Uzasadnienie wyroku, należy zaznaczyć, jest druzgocącą krytyką stosunków panujących w administracji gdańskiej. a zwłaszcza w administracji celnej, która, jak to wyraźnie zaznacza uzasadnienie, składa się z ludzi, całkowicie nieodpowiednich do tego rodzaju pracy.

W związku z tym procesem cała prasa gdańska domaga się reorganizacji personelu celnego Wolnego Miasta, który jest całkowicie niewyszkolony i składa się z nieodpowiedzialnych ludzi.

Delegacja polska na uroczystości Ibsenowskie.

Warszawa, 13. 3 (tel. wł.) Wczoraj wyjechała do Oslo delegacja polska na uroczystości Ibsenowskie. W skład jej weszli panowie Goetel, dyrektorowie teatrów Śliwiński i Chaberski. Poselstwo norweskie wydało śniadanie na cześć odjeżdżających.

Komandor Bartoszewicz prosi o łaskę.

Warszawa, 13. 3. (tel. wł.) W myśl ustawy z 16 stycznia ub. r. przewidującej możliwość przedterminowego zwolnienia, wniósł prośbę adwokat ekskomandora Bartoszewicz, skazanego na 5 lat ciężkiego więzienia, aby podarowano jego klijentowi resztę kary. Bartoszewiczowi zaliczono w wyroku areszt prewencyjny.

Bezczelność niemiecka.

Katowice. Prasa niemiecka Śląska Opolskiego zamieściła odezwę agitacyjną, wzywającą do głosowania przy wyborach do senatu w dniu 11 marca bm. na listy niemieckie. Odezwy te rozsyłane były między ludność polskiego G. Śląska, co jest tutaj uważane za wyraźne mieszanie się prasy niemieckiej w sprawy wyborcze Polski.

Udział Warszawy w Powszechnej Wystawie Krajowej.

W zatwierdzonym już przez Radę Miejską budżecie umieszczona jest suma 100 000 zł. (rata I.) jako udział Warszawy w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu oraz 100 000 zł. na budowę pawilonu Warszawy. W związku z tem Magistrat powołał specjalną komisję, która na prawach Magistratu decydować będzie ostatecznie o wszelkich sprawach związanych z udziałem gminy m. st. Warszawy w Wystawie.

Śmierć pod kołami samochodu.

Z Katowic donoszą: W Brykowie samochód najechał niejaką Klocow, zabijając ją na miejscu. W ostatniej chwili szofer, chcąc wyminąć kobietę, skręcił gwałtownie w bok skutkiem czego samochód został zdruzgotany, natknąwszy się na drzewo przydrożne. Jedna z pasażerek została poważnie potłuczona. Szofera aresztowano.

Manja samobójstw przybiera zatrważające rozmiary.

Ze Lwowa donoszą o usiłowaniu samobójstwa przez Henryka Balko, przedstawiciela fabryki samochodów „Studebaker“. Balko wystrzałem z rewolweru w piersi usiłował pozbawić się życia. Desperata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Katastrofa autobusowa pod Puławami.

Na 8 kilometrze od Puław autobus zdążający z Kurowa do Puław uległ katastrofie na skutek złamania się koła. Trzy osoby zostały ciężko ranne, kilkanaście osób odniosło lżejsze obrażenia.

Niemcy odlewają konia trojańskiego dla Polski.

Stresemann chciał go podarować Zaleskiemu w Genewie.

Berlin (PAT). „Vossische Zeitung“, „B. Z. am Montag“ i „Berliner Tageblatt“ omawiają w depeszach z Genewy rozmowy, jakie minister St.esemann odbył z min. Zaleskim w sprawie rokowań handlowych polsko-niemieckich. „Berliner Tageblatt“ donosi, że minister Stresemann po powrocie do Berlina porozumie się w kwestjach, które były przedmiotem jego rozmów z ministrem Zaleskim, z kierownikiem delegacji niemieckiej w Warszawie p. Hermesem. Decyzja co do dalszego toku rokowań — oświadcza „Berliner Tageblatt“ — leży w rękach polskich Zależna jest ona bowiem od stanowiska rządu polskiego **w sprawie dekretu o strefie granicznej.**

„B. Z. am Montag“ podkreśla, że obrady genewskie dały okazję do doniosłych rozmów dyplomatycznych, po których koła dyplomatyczne Berlina oczekują **silniejszej aktywności w niemieckiej polityce handlowej.** Jak twierdzą dzienniki, koła berlińskie szczególne znaczenie przywiązują do konferencji między Stresemannem a Zaleskim, po której spodziewają się **decyzji rządu polskiego w sprawie dekretau o strefie granicznej.** Rząd Rzeszy ma zamiar czekać w tej sprawie na decyzję gabinetu polskiego.

Jak stwierdza cała prasa berlińska, minister Stresemann po powrocie z Genewy złoży w środę sprawozdanie o przebiegu narad genewskich prezydentowi Hindenburgowi, w czwartek zaś lub w piątek przedłoży sprawozdanie gabinetowi Rzeszy.

° ° °

Uwaga redakcji: 5 nowych mandatów, uzyskanych przez Niemców w zachodnich województwach polskich i roztrąbienie tego sukcesu przez Berlin po całym świecie, jest chyba dostateczną przestrogą przed nową falą niemczyzny, gotującą się do najazdu na Polskę. Z Niemcami trzeba mówić mową Musoliniego i czynami sowietów wobec speców niemieckich. (b).

Na pokrycie długów carskiej Rosji

sekwestr złota sowieckiego w Ameryce.

Rząd francuski obłożył aresztem sumę **5 miljonów dolarów,** którą rząd sowiecki przekazał w złocie dwom bankom amerykańskim. Do sekwestru przyłączył się również **rząd rumuński,** żądając sekwestru złota sowieckiego na pokrycie 70 miljonów dolarów stanowiących depozyt. jaki państwo rumuńskie złożyło w bankach carskich przed okupacją Rumunji przez Niemców, a jakie skonfiskowali następnie bolszewicy.

List z Krakowa.

Endekom do notatnika.

Przy wyborach do Sejmu w dn. 4 bm. utraciła Chrześcijańska Demokracja mandat sejmowy z m. Krakowa. Jest to strata nader bolesna, nietylko dla Ch. D., ale dla całej katolickiej ludności miasta, która została pozbawiona właściwego przedstawicielstwa. Ani bowiem pp. Krzyżanowski i Dyboski, z których pierwszy jest przyjacielem sekty Hodura, a drugi zwolennikiem masonerji, ani tem mniej dr. Bobrowski, socjalista, nie mogą uchodzić za reprezentantów katolickiego Krakowa. Żydzi zdobyli swojego przedstawiciela w osobie sjonisty rabina Thona. Ludność katolicka na to się nie zdobyła, część jej dała się uwieść agitacja jedynki, przekonana, że głosuje na marsz. Piłsudskiego, który tu jest popularny, bo w Krakowie spędził szereg lat i stąd wyruszył z Legjonami w r. 1914, druga część rozbiła swoje głosy na listę nr. 24 (ND.) i 25 (Ch. D.), część zaś wogóle do wyborów nie poszła.

Chrześc. Demokracja zrobiła wszystko, co zrobić mogła, dla przeprowadzenia swoich kandydatów. Nie zdołała jednak skupić na swoją listę, względnie na listę nr. 25 PBK. potrzebnej ilości głosów. Sojusznik Ch. D. — urzędnicy, zawiedli w zupełności. Ze strachu głosowali na liście rządowa, a częściowo na listę PPS. — dając tem wyraz swojemu niezadowoleniu. **Na listę PBK. głosował solidarnie robotnik polski,** zorganizowany w związkach chrześcijańsko-społecznych. Robotnicy polscy oddali ponad 11.000 głosów na listę nr. 25. Ta cyfra głosów jest objawem bardzo dodatnim. Świadczy bowiem o tem, że ruch chrześc.-społeczny w Krakowie rozwija się coraz lepiej.

W innych okręgach Małopolski zachodniej zdobyła Ch. D. dwa mandaty. W okręgu 42 Kraków powiat, Chrzanów, Oświęcim, Miechów i Olkusz uzyskał mandat p. Jan Puchałka, prezes chrześc. związków zawodowych, poseł do poprzedniego Sejmu, w okręgu 46 Jasło-Kolbuszowa-Ropczyce przypadł mandat p. dr. Bronisławowi Kuśnierzowi, działaczowi spółdzielczemu i przemysłowcowi z Krakowa. Stan posiadania Ch. D. w woj. krakowskiem pozostał bez zmiany w stosunku do roku 1922. Wówczas Ch. D. zyskała mandaty z m. Krakowa i z okręgu 43 Biała-Wadowice, w wyborach tegorocznych utraciła oba te mandaty, ale zdobyła zato dwa nowe. Walka wyborcza była bardzo ciężka. Przeciw PBK. zwróciły się ataki tak silnych przeciwników, jak listy rządowej i PPS. Zdobycie w tych warunkach 9 mandatów przez PBK. w województwie uważać trzeba za **objaw korzystnie świadczący o wpływach „Piasta“ i Ch. D.**

Porażkę listy nr. 25 spowodowała narodowa-demokracja, która „chciała się policzyć“. jak to oświadczali jej przywódcy. Doliczyli się endecy coś 2000 zwolenników w Krakowie! **Te głosy, które padły na listę endecka nr. 24 byłyby wystarczyły dla zdobycia mandatu przez PBK.** Próby porozumienia z ND celem zgłoszenia jednej listy katolickiej **rozbiły się o upór N. D.,** która stawiała warunki **niemożliwe do spełnienia.**

Budżetowa komisja Rady miejskiej uchwaliła w ostatnich dniach preliminarz budżetowy miasta na r. 1928-1929. Preliminarz wykazuje po stronie dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych 25 miljonów 146.964 zł, po stronie rozchodów 25 miljonów 144.760 zł, nadwyżka wynosi zatem tylko 2.204 zł. Na dochody składają się: udział gminy w podatkach państwowych 2.200.000 zł, dodatki gminne do podatków państwowych w kwocie 4.315.000 zł, podatki samoistne gminne 3.405.820 zł, dochód z przedsiębiorstw komunalnych 2.412.700 zł, opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego (wodociągi itp.) 3.754.000 zł, pożyczki 3.122.000 zł itd. Z pośród wydatków największą pozycję, bo z górą 5 i pół milj. zł stanowi administracja ogólna, ponad 3 milj. zł przypada na spłatę długów, 3 milj. zł wynoszą wydatki na zdrowie publiczne, 1 miljon przeznaczono na popieranie przemysłu i handlu, 1.600.000 na zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, blisko 1 i pół milj. zł na opiekę społeczną itd. Dodać należy, że uchwalony budżet gminy już obecnie okazuje się nierealny, gdyż nie przewidziano poważnych sum inwestycyjnych, które ma się uzyskać z Banku Gospodarstwa Krajowego względnie zagranicą.

Marcowa kadencja sądu przysięgłych w Krakowie obfituje w bardzo ciekawe rozprawy. I tak toczył się lub toczy: proces **przeciw 21 przemytnikom żydowskim,** którzy przez granicę państwa na Podhalu przemycali do Polski towary tekstylne. Proces przeciw fałszerzom banknotów pięciodolarowych, przeciw fałszerzom stempli, wreszcie proces przeciw 2 komunistom. Rzecz charakterystyczna, że **główną sprężyną we wszystkich tych zbrodniach byli żydzi.**

Dyrekcja policji w Krakowie zamienioną została począwszy od 8 bm. na starostwo grodzkie. Starostą pozostał dotychczasowy dyrektor policji. Jedynie biuro meldunkowe ma być zlikwidowane, bo według rozporządzenia Prezydenta Rzplitej obowiązek prowadzenia biura meldunkowego przypadnie magistratowi.

Teatr im. Słowackiego wystawia od paru dni „Fausta“ Goethego. — Trzeba przyznać, że dyrekcja teatru dołożyła wiele starań, by tak wykonanie jak i oprawa sceniczna wypadły jak najlepiej. Tłomaczenia „Fausta“ dokonał poeta Zegadłowicz. Tłomaczenie odbiega nieraz od oryginału, ale posiada cechę szczerej poezji. Frekwencja publiczności na każdem przedstawieniu „Fausta“ jest bardzo duża. J. P.

Jak forytuje się żydów i ukraińców w Polsce?

Że mniejszościom narodowym w Polsce dobrze się dzieje i że nie mają one powodów do niezadowolenia — dowód choćby stanowisko radomskiej dyrekcji kolejowej wobec żydów i Ukraińców. Mamy przed sobą okólniki wydziału handlowo-taryfowego dyrekcji kolejowej radomskiej, które mówią same za siebie. I tak okólnik nr. 26 opiewa, iż zezwala się cymbaliście żydowskiemu Ferdynandowi Macalikowi na nadawanie instrumentu muzycznego „clavicembalo“ wagi około 300 kg do przewozu kolejami jako bagaż w dowolnej relacji za opłatą według taryfy bagażowej, przy zniżce 50%.

Drugi okólnik nr. 25 jest następujący: Wykaz organów zjednoczenia Zw. żydowskich inwalidów, upoważnionych do wystawiania zaświadczeń na uzyskanie 50% zniżki na kolejach należy uzupełnić nową pozycją 33 Związek żydowskich inwalidów.

Trzeci okólnik nr. 28 ogłasza, iż zespół teatru ukraińskiego pod kierownictwem Borysa Barwińskiego korzysta z jaknajdalej idących ulg przejazdowych.

Jak już z tych okólników wnioskować można ,nasze mniejszości nie mają najmniejszego powodu do narzekań, owszem są one nawet bardzo forytowane.

Ćwiczenia sejmowe jedynki.



— Wstać — siadać... wstać — siadać!... wstać — siadać...

Za życia głodny bezdomnik — po śmierci sława i pomnik.

Z ciężkich przeżyć Stefana Żeromskiego.

Ukazała się książka o młodości Stefana Żeromskiego, złożona z listów jego i wspomnień o nim. Obejmuje 35 lat życia genjalnego pisarza. Od roku 1864 do roku 1899, tj. do daty „Ludzi Bezdomnych“.

Wrażenie sprawia dojmujące.

Ileż bólu, trudu, ciężkiej walki z chorobą i porania się okrutnego niekiedy z nędzą...

Dwudziestoletni Stefan pisze do siostry swojej:

„Proszę Cię na wszystko, przyślij mi choć trochę bielizny, bo o jednej brudnej koszuli wyjeżdżać niepodobna“.

Od śmierci ojca zaczęła się ta ciężka poniewierka życiowa, a choroba płuc nękała go już i przedtem, tak, że z powodu ostrych ataków kaszlu koledzy przezywali go „kawką“.

Broni się jednak i chorobie i biedzie i z dumą wspomina: „Jadałem kiedyś obiady u sołdatów na Podwa'u „po tri kopiejki“ waza kapuśniaku. I tylko my możemy ocenić, co to jest kamień filozoficzny człowieka„ my niegdyś głodomory. Ja poprostu nie wierzę w ludzi, którzy młodości nie spędzili w nędzy. Nie znają „tamtego świata“, nie wiedzą, co to sumienie, co altruizm“.

I zmagając się tak, nie sprzeniewierzył się ani na chwilę wiere w swe powołanie pisarskie. Kochał zawsze więcej głodną swobodę, niż dostatni chleb wyrobnika na innem polu.

Jeszcze guwernerka „korepy“, a później bijljotekarstwo rapperswylskie, z płacą... 50 franków miesięcznie.

Ba, to się nazywa już posada. Ale rzuca ją Żeromski, gdy widzi, że z zaśniedziałym zarządem muzeum pracować nie może..

Nareszcie nowele jego zbierają się w tom, znajdują wydawców, więc zdawałoby się już z pióra swego żyć będzie.

Ale — czyż to do wiary podobne — Warszawa za „Opowiadania“ płaci mu 57 rubli, a Kraków za „Rozdziobią nas kruki, wrony“ aż 75 koron.

Sława Żeromskiego rośnie. o Zychu mówi się z entuzjazmem. I cóż, gdy po dwóch latach oddaje lwowskiej firmie cudowne swe „Syzyfowe prace“ — uwierzcie ile mu zapłacono? Nic. Bo firma zbankrutowała.

„Trzymała“ go jeszcze posada bibljotekarza w „Bibljotece Zamoyskich“, ale i tu przyszła go zaatakować troska. Gwałtowny atak choroby...

I dopiero wtedy pierwszy uśmiech losu. Firma warszawska nabywa jego „Ludzi Bezdomnych“ płacąc mu 1000 rubli. Pisarz nie wierzy swemu szczęściu. I gdy przychodzi inny wydawca, ofiarując za drugie wydanie 300 rb., już by się gotów godzić, ale żona przeszkodziła i za drugie wydanie otrzymał Żeromski również 1000 rubli.

Prócz docisku biedy i choroby zaznał Żeromski i docisku rosyjskich łap żandarmskich. Podczas jednej z rewizji rękopisy „Popiołów“ i w trzech czwartych opracowana powieść „Iskry“, owoc wieloletniej pracy, marzeń, rozkorzy twórczej — wszystko to znikło w rękach siepaczy. Rozpacz Żeromskiego nad utratą „Popiołów“ nie miała granic.

Tylko energja żony wydarła „kartkę po kartce“ materjał „Popiołów“ z biur żandarmskich.

Rękopisu „Iskier“ nie zwrócono. Przepadł w archiwach ochrany.

Szczerby w „Popiołach“ Żeromski uzupełnił, nawet gdy drugim razem zabrano mu rękopis i trzynaście rozdziałów zatrzymano. „Iskier“ nie potrafił już odtworzyć.

Żmije nie są tak niebezpieczne, jak fama głosi.

W czasopiśmie przyrodniczem „Lotos“ wygłasza znany lekarz natury, Roesler, opinję zupełnie sprzeczną z dotychczasowemi twierdzeniami: oto utrzymuje, że obawa przed żmijami nie jest wcale tak umotywowana, jak się dotychczas zdawało... Jako teren swoich obserwacyj wybrał Roesler Las czeski, ponieważ góry te obfitują w żmije najbardziej. Ogrodzono łąkę i zebrano na niej 1398 wężów, będących pod stałą obserwacją osób, ubranych w wysokie, ochronne buty. Wynik obserwacji był reweleacyjny: na 1398 żmij zaledwie pięć rzuciło się bądźto na ludzi, bądto na przeznaczone do wiwisekcji zwierzęta, o ile same były zaczepione.

Najpobudliwsze były żmije w nocy i to w marcu—kwietniu, to znaczy w okresie parzenia się. Z siedmiu w tym okresie pokąsanych zwierząt, małych piesków i ptaków, pięć zginęło, ponieważ ich zaraz nie ratowano, jedna kura pokąsana zabiła żmiję i tylko godzinę była jak sparaliżowana, potem wyzdrowiała.

Po ukąszeniu przez żmiję należy ranę wyssać, wydezynfektować i udać się do lekarza.

Ważne dla kupców!

Związek Towarzystw Kupieckich donosi w uzupełnieniu pierwszej swej wiadomości co następuje:

„Min. Skarbu i Min. Przemysłu i Handlu zgodziło się w stosunku do Urzędu Celnego w Gdańsku, iż — analogicznie do innych urzędów celnych — pozwolenie na przewóz będzie mogło być tam przedstawione w chwili opłaty cła, a nie jednocześnie z deklaracją celną, jak tego do chwili obecnej wymagał Urząd Celny w Gdańsku.

Jedyna zmiana na terenie Gdańska dotyczyć będzie traktowania towarów na składach wolnocłowych. W myśl bowiem poselskich przepisów o postępowaniu celnem towar jest deklarowany do clenia i rewidowany przez urząd przed przekazaniem go na skład wolnocłowy. Według zaś przepisów gdańskich deklaracja i rewizja celna mogą nastąpić nawet w 6 miesięcy po złożeniu towaru na skład wolnocłowy.

Ponieważ dla zastosowania stawek i przepisów celnych decydujący jest moment deklaracji, przeto towary, leżące już, lub złożone na składy wolnocłowe do dnia 14 bm. włącznie będą mogły być we wszystkich urzędach celnych prócz Gdańska — oclone według dotychczasowych (niższych) stawek celnych przez cały okres, w ciągu którego towar może leżeć na składach wolnocłowych t. j. w ciągu roku. Ograniczenia tego wysoce liberalnego ujęcia stanu rzeczy wyniknąć mogą jedynie z norm, związanych z przedstawieniem pozwoleń na przywóz na deklarowane do oclenia towary, ogólne zasady których to normy podaliśmy w poprzednim artykule.

Jeżeli więc na składzie wolnocłowym leżą towary, na które zniesiona zostaje reglamentacja przywozu, to oclenie według starych stawek odbyć się będzie mogło jedynie w razie przedstawienia przy spłacie cła pozwoleń, które oczywista na dane artykuły nie będą po 15 marca br. wystawione.

Tak więc korzyści z norm stosowanych wobec składów wolnocłowych będą posiadały realne znaczenie jedynie wobec towarów, których import wogóle nie był reglamentowany, bądź wobec towarów, na które reglamentacja będzie w dalszym ciągu utrzymana, a więc gdy pozwolenia na przywóz wogóle nie były potrzebne, lub gdy będą z tytułu dalszej reglamentacji wydawane, lecz nie wobec towarów, na które pozwolenia wydawane były tylko do 14 marca.

Dla tej grupy towarów postanowienia odnoszące się do składów wolnocłowych będą posiadały oczywiste znaczenie jedynie dla tych importerów, którzy uzyskali pozwolenia na przywóz przed dniem 15 bm. i nie wykorzystali ich w całej pełni.

Na konferencji, związanej z zagadnieniem powyższem, położyli przedstawiciele Rady Naczelnej Kupiectwa usilny nacisk na umożliwienie kupiectwu złożenia deklaracji, co zależne jest od uprzedniego wyładowania towarów, które nie są oclone na osi. Zgłosiliśmy postulat kontynuowania pracy w Urzędach Celnych przez niedzielę, dnia 11 bm., oraz codzień w godzinach rannych i wieczorowych. Jednocześnie podkreśliliśmy konieczność dostarczenia przez władze kolejowe składów na towary, na które brak już pomieszczeń.

Wszystkie nasze postulaty w tej mierze zostały przez Departament Ceł zaakceptowane. Stosowne zarządzenia dziś wyjdą do Urzędów Celnych — oraz dziś nastąpi porozumienie z Min. Kolei.

Przy okazji komunikujemy, iż towary, na które zniesiona zostaje reglamentacja, mimo zaopatrzenia ich w świadectwa pochodzenia, nadal nie będą mogły być sprowadzane przez porty niemieckie. Kontrola dokonywana będzie na podstawie listów przewozowych.

Wiadomości ze świata

Poczdam ma większość socjalistów.

Berlin. (Pat.) W niedzielę odbyły się w Poczdamie wybory do rady miejskiej, które dały olbrzymie zwycięstwo socjalistom w ośrodku, uchodzącem dotychczas za jedną z głównych ostoi monarchizmu i nacjonalizmu niemieckiego. Niemiecko-narodowi po utracie trzech mandatów nie posiada ją już bezwzględnej większości. Posiadają oni obecnie razem tylko 16 mandatów. Socjaliści, którzy mieli przedtem 5 mandatów, zdobyli teraz 9 nowych, czyli razem posiadają 14 mandatów. Komuniści utracili 1 mandat z liczby trzech dotychczas posiadanych, demokraci zaś 1 z dwóch dotychczas posiadanych.

Wielka defraudacja.

Essen. W Karnep koło Essen dwóch prokurentów w fabryce szkła, należącej do koncernu nadreńskiego. dokonało malwersacji na sumę około pół miljona marek i zbiegło w niewiadomym kierunku. Obaj byli długoletnimi pracownikami firmy i cieszyli się zupełnem zaufaniem dyrekcji.

Śmierć lotnika w falach morza.

Agencja Reutera donosi, że por. Kinkead uległ podczas próby osiągnięcia nowego światowego rekordu szybkości na hydroplanie fatalnemu wypadkowi. Aparat wskutek wielkiej szybkości stracił równowagę i wpadł nurkiem do wody. Lotnik i samolot zniknęli natychmiast w falach morza. Według opowiadań naocznych świadków, hydroplan spadł z wysokości około 400 stóp.

Byrd ponownie wyrusza do bieguna południowego.

Nowy Jork. (Pat.) Jednopłatowiec „Bellanca“ został przygotowany ostatecznie do ekspedycji antarktycznej, znanego lotnika Byrda. Próby czynione z jednopłatowcem wypadły zadawalniająco. Koła samolotu zostały zastąpione przez płozy, co pozwoli aparatowi bra rozpęd do wzlotu na śniegu. W locie do bieguna południowego Byrdowi będą towarzyszyć pilot Bennett i porucznik Balchen. Koszta ekspedycji obliczone są na pół miljona dolarów. Ekspedycja wyruszy z Nowej Zelandji. Ma ona trwać 18 miesięcy.

Sępy przyczyną katastrofy samolotowej. Śmierć pilotów.

Nowy Jork. Niezwykła katastrofa samolotowa zdarzyła się w Managua (Nikaragua). Na szybujący na wysokości 80 metrów samolot amerykańskiej marynarki wojennej, napadło naglę stado sępów, które uszkodziły jedno ze skrzydeł samolotu, wskutek czego aparat runął na ziemię. Piloci, usiłując się ratować, wyskoczyli w ostatniej chwili ze spadochronami, zginęli jednak na miejscu.

Jak w Ameryce.

Wiedeń. Został tu dokonany na jednej z najludniejszych ulic śródmieścia na Kolowrathring niesłychanie zuchwały napad rabunkowy na jeden z prywatnych domów bankowych. Przed firmę bankową Rosenberg zajechał samochód, z którego wysiedli dwaj panowie elegancko ubrani i z rewolwerami w ręku. Zmusili oni dwie urzędniczki do zachowania spokoju, splądrowali kasę, poczem zbiegli.

Czy księżyc ma wpływ na zdrowie ludzkie?

Różne zapatrywania na tę kwestję lekarzy. — Gusta i przesądy związane z księżycem. — Nowsza nauka zajmuje się poważnie związkiem między księżycem a życiem człowieka.

Bydgoszcz, 14 lutego.

Wiara we wpływ księżyca na losy i zdrowie ludzkie wytworzyła tysiące legend odbijając się nawet na niektórych religjach pogańskich. Oto kilka luźnych uwag związanych z kultem księżyca i do dziś, w prostym ludzie istniejącą wiarą w jego moc.

* * *

Lud wierzy w to, że księżyc wywiera wielki wpływ na wybitne jednostki ludzkie. Lud wierzy, że od księżyca w dużej mierze płeć dziecka. Równocześnie ten sam lud uważa t. zw. lunatyków za anormalnych. Wedle wersyj ludowych — którym zresztą przeczy statystyka i badania — w miejscowościach położonych nad brzegiem morza chorzy umierają w większej liczbie podczas odpływu morza niźli przypływu.

Hippokrates, ojciec medycyny starożytnej, uznawał 3 główne przyczyny pochodzenia chorób: niepokój nerwowy, traumatyzm tj. gorączkę poranną, oraz wpływ gwiazd, a wśród nich głównie księżyca. Galileusz twierdził, że zmiany księżyca regulują pewne choroby u kobiet oraz ataki epilepsji. Kryzys choroby odbywa się w pełni księżyca.

Lekarze średniowieczni twierdzili zgodnie, że kolki nerkowe, migreny, zapalenia mózgu i apopleksje są ściśle zależne od działania księżyca. H. Kortez podaje następujące sposoby leczenia w „Miesięczniku obecnym i ciągłym“ wydanym w roku 1632.

„Dla choleryków puszczenie krwi będzie z wielkim pożytkiem, gdy księżyc znajdzie się pod znakiem Raka, Ryby lub Skorpjona; dla flegmatyków, gdy księżyc znajdzie się pod znakiem ciepłym; dla melancholików pod znakiem wietrznym t. j. Wagi i Okrętu (?)“.

Dawniejsi lekarze byli przekonani, że np. solitera można wypędzić z organizmu ludzkiego, dając lekarstwo w chwili, gdy księżyc jest na niebie najmniejszy, gdyż soliter bywa wówczas najmniej odporny...

* * *

Najnowsza nauka zagranicą zaczyna obecnie zajmować się dość serjo badaniem tej kwestji, czy istotnie księżyc wpływa na organizmy ludzkie. Francuz, lekarz dr. Hektor Grasset, propaguje np. by lekarze prowadzili w swojej praktyce specjalną statystykę zmian meteorologicznych, planetarnych i astronomicznych. Lekarz ten pisze o wpływie księżyca na choroby, co następuje: „Byłem w mojej praktyce niepokojony w nocce nowiu księżycowego znacznie częściej... W tym czasie, napady astmy, kolki wewnętrzne są bardzo często, starcy narzekają na brak oddechu, chorzy na bronchity czują się znacznie gorzej itd. Największa liczba zgonów u chorych chronicznie przypada na okres nowiu i śmiertelność jest stanowczo większa w okresie pełni księżyca“.

* * *

Za tym lekarzem idą już nowsi fizjologowie i hygjeniści. Zaczynają oni badać rzekome związki między zmianami atmosferycznemi a chorobami, doszukiwać w chorobach jakichś nieznanych wpływów magnetycznych i kosmicznych. W ostatnich czasach obleciało np. prasę całego świata, jako sensacyjna nowość naukowa — twierdzenie jednego z lekarzy francuskich o wpływie słońca i jego plam na zdrowie ludzkie.

* * *

Czy to wszystko jest nawrotem do guseł ludowych? A może to ludzkość w czasach zamierzchłych wiedziała to, co my dziś z trudem odkrywamy? A może to wszystko tylko zwyczajna szarlatanerja nieuków lekarskich chcących zdobyć za wszelką cenę reklamę, by żyć i zarabiać?

Podróż dla badań historji powstania wielkopolskiego na odcinku północnym — już się rozpoczęła.

Kcynia, 13 marca.

Z polecenia Wojskowego Biura Historycznego przy sztabie generalnym takież Biuro przy dowództwie Korpusu nr. 7 (Poznań) zainicjowało podróże po wszystkich tych okolicach, gdzie w końcu 1918 i w początkach 1919 r. toczyły się w Wielkopolsce boje powstańcze z Grenzchutzem. Pierwsza taka podróż skierowana została ku odcinkowi północnemu. Celem jej jest przez zetknięcie się osobiste z uczestnikami owych chlubnych walk ustalić ich szczegóły, a te znowu powiązać w całość, aby utrwalić najdokładniej całość historyczną, która ze szczupłych materjałów i dokumentów piśmiennych, znajdujących się w archiwum historycznem wojskowem, utrwalić się nie da. Nadto uwzględnione być muszą właściwości terenowe i momenty psychologiczne, które przy działaniach powstańczych niewątpliwie wielką grały rolę, o których najlepiej informować mogą bezpośredni kierownicy i uczestnicy działań. Dla tego to władze wojskowe tak wielką przywiązują wagę do tej podróży historycznej. Duszą jej jest referent historyczny przy D. O. K. VII p. kapitan Feurych, który znakomicie opanował cały bogaty materjał historyczny powstania wielkopolskiego.

Na przyjęcie licznych gości miasto Kcynia przystroiło się w barwy narodowe, a przed seminarjum nauczycielskiem, dokąd ich skierowano, ustawił się szpaler dziatwy i wychowanków seminarjum z uzbrojonym w karabiny hufcem szkolnym. Władze wojskowe reprezentowali: dowódca O. K. VII p. generał Dzierzanowski, dowódca 15 dywizji z Bydgoszczy p. generał Thommée i liczni przedstawiciele armji czynnej oraz rezerwowej, przeważnie uczestnicy powstania. Z Warszawy przybył major sztabu generalnego p. Rutkowski jako przedstawiciel szefa Wojsk. Biura Historycznego gen. Stachiewicza. Z władz cywilnych reprezentowany był p. wojewoda (złożony chorobą) przez p. Zenktelera, osobiście zaś stawili się pp.: starosta krajowy p. Begale, starosta powiatu szubińskiego p. Kutzner oraz burmistrz miejscowy p. Rybarczyk, którego staranem miasto urządziło zjazdowi nader gościnne przyjęcie. Nadto przybyło kilku księży z sędziwym X. kan. Opielińskim na czele, wśród nich X. prob. Rudnicki z Szaradowa. Obwód szubiński Związku Powstańców i Wojaków reprezentował por. rez. p. Walkowski z Szubina.

W pięknie udekorowanej auli seminarjum nauczycielskiego powitał zgromadzonych p. burmistrz Rybarczyk, przypominając chwilę oswobodzenia Kcyni w nocy na 1 stycznia 1919 r. Przemawiali dalej pp. starosta Kutzner, ref. Zenkteler imieniem p. wojewody, dyrektor seminarjum Peter, generał Dzierzanowski i generał Thommée imieniem p. gen. Berbeckiego, dowódcy O. K. VIII, którego kompetencji teren badań podlega.

W przemówieniu swem p. dyr. Peter potrącił o przeszłość swego zakładu, w którym po wizycie naczelnego prezesa, w 1887 r. skasowano język polski w szkole ćwiczeń. Jaśniejsze momenty w jego dziejach to wizyta ks. arcyb. Stablewskiego 1899 r. i wizyta kuratora Chrzanowskiego, już w wolnej Polsce. Podczas powstania seminarjum służyło za szpital i koszary równocześnie.

Tak na wstępie jak po przemówieniach orkiestra seminaryjna popisywała się produkcjami muzycznemi, a chór odśpiewał hymn narodowy. Z kolei zabrał głos p. major szt. gen. Rutkowski do wykładu o metodach badań historycznych w terenie, w którym uczestnikom tej interesującej podróży dał wiele pouczających wskazówek.

Po tym wstępie uczestnicy udali się do hotelu Polskiego, gdzie miasto na ich cześć wydało obiad. Szereg przemówień rozpoczął p. gen. Thommée toastując na cześć uczestników powstania z pułkownikiem rez. Thielem na czele. Tenże odwzajemniając się wzniósł toast na cześć zjednoczonego narodu polskiego, a p. por. rez. Walkowski w imieniu obwodu szubińskiego Powstańców i Wojaków witał starych towarzyszy broni. Na wniosek p. majora rez. Palucha z Poznania uchwalono następnie wysłać odpowiedni telegram do ministra spraw wojsk. p. marszałka Piłsudskiego, a na dodatkowy wniosek p. Walkowskiego również do Prezydenta Rzeczypospolitej, ks. Prymasa Hlonda i p. wojewody Bnińskiego.

Toastowali jeszcze pp. kpt. Fenrych na cześć sejmiku wojewódzkiego i starosty krajowego p. Begalego, dziękując mu za wydatną pomoc i wogóle umożliwienie tej podróży historycznej, a p. starosta kraj. Begale na cześć samorządów, gościnnego miasta Kcyni i jego burmistrza p. Rybarczyka.

O godz. 4 po południu w wzmiankowanej auli p. kpt. Fenrych rozpoczął konferencję, której celem było ustalenie szczegółów i przygotowań, które doprowadziły do krwawej rozprawy pod Szubinem. Dał najprzód ogólny pogląd historyczny na rozwój wypadków w północnej Wielkopolsce, na zbrojne wystąpienia tych miast i okolic, które głównie udział wzięły w walkach na froncie północnym. Mówił więc o gotowości Wrześni i Miłosławia, o walkach w Witkowie i Anastazewie, o oswobodzeniu Gniezna, o zwycięskiej bitwie pod Zdziechową, o zapasach pod Chodzieżą, wypędzeniu Niemców z Wągrówca i pochodzie polskich sił zbrojnych ku północy — pod Żnin, Inowrocław i Szubin.

Równocześnie uczestnicy owych walk z pamięci czy zapisków notowali to wszystko, w czem jakąś niedokładność lub pominięcie szczegółów zauważyli. W tem uzupełnieniu obrazu działań powstańczych leży właśnie wartość tej podróży historycznej.

Dziś (środa) dalsza konferencja w Szubinie i badania w terenie śladem przemarszu wojsk ku Szubinowi.

Na grobach poległych powstańców złożone zostały wieńce od władz wojskowych i Tow. Opieki nad grobami (p. Danecki).

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Pół miljona funtów szterlingów dla Poznania.

Warszawa, 13. 3. (tel. wł.) Ministerstwo Spr. Wewn. jako władza nadzorcza zatwierdziła w zasadzie uchwałę Rady Miejskiej Poznania o zaciągnięciu pożyczki w Anglji w wysokości pół miljona funtów szterlingów. Ministerstwo zastrzegło sobie ostateczną aprobatę, uzależniając ją od ustalenia kursu emisyjnego i opinji ministerstwa skarbu co do sposobu zredagowania umowy pożyczkowej.

Inowrocław.

Wybór wiceprezydenta m. Inowrocławia.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej miasta Inowrocławia dokonano wyboru wiceprezydenta miasta, którym został **delegat rządowy p. Jankowski.**

Przeniesienie. Podpułkownik przy 4 pułku artylerji polowej i zastępca dowódcy pułku p. Maksymiljan Landau został rozkazem Min. Spraw Wojsk. przeniesiony na stanowisko dowódcy pułku manewrowego artylerji w Toruniu. Podpułk. Landau był przy 4 pap. już od kilku lat i zaskarbił sobie uznanie i ogólny szacunek nietylko wśród sfer wojskowych, lecz wśród społeczeństwa.

Koło Przyjaciół Harcerstwa zwołuje dnia 18 bm., o godz. 8 wiecz. w salce hotelu Basta swe walne zebranie.

Stacja opieki nad matką i dzieckiem mieści się obecnie przy ul. Toruńskiej.

Walne zebranie Tow. Miłośników Zdrojowiska w Inowrocławiu odbędzie się 29 bm., o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Filipińskiego.

Kradzież z włamaniem. W nocy z 11 na 12 bm. włamali się złodzieje do składu p. Losa przy ul. Poznańskiej, którzy za pomocą wybicia ... bili aparat automatyczny „Gra szczęścia" i zabrali całą gotówkę. Sprawców włamania dotychczas nie wykryto.

Sprzeniewierzenia dokonał robotnik Józef Wierzbiński z Inowrocławia na szkodę p. L. K., zabierając mu pożyczony rower. Osadzono go w areszcie.

Zebranie informacyjne rzeźników i handlarzy rogacizny odbędzie się dnia 15 bm., o godz. 2 popoł., na którem udzielać będą informacji pp. lekarz weterynaryjny powiatowy Lanowski oraz dyr. rzeźni miejskiej Lem.

Gniezno.

Zebranie osadników rolnych powiatu gnieźnieńskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 11 przed południem w sali hotelu Europejskiego. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

Tablica rejestracyjna P. Z. 43101 została znaleziona w ub. tygodniu na szosie Gniezno-Września. Odebrać ją można w kancelarji 6 komp. 69 p. p.

Gimnazjum państwowe męskie. Konferencja dla rodziców i nadzoru domowego odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. od godz. 16—17.

Zawody sportowe. Miejscowa drużyna „Stelli" bawiła w ub. niedzielę w Poznaniu, gdzie zmierzyła się z I b drużyną „Warty", przynależącą również do klasy A. „Stella", która wyjechała z rezerwowymi (wojskowi gracze nie otrzymali urlopu), uległa „Warcie" w stosunku 2:0.

Radjofobi w Gnieźnie. Trudno sobie wyobrazić, żeby w dzisiejszych czasach znaleźli się w większem mieście właściciele domu, którzy nie tylko nie uznają ogromnego znaczenia radjofonji, lecz co gorsza starają się wszelkiemi siłami, aby nie dopuścić do tego, by lokatorzy mogli korzystać z tego wynalazku. A jednak gospodarze tacy istnieją w Gnieźnie, a jeden z nich, mieszkający przy Rynku, przeciął swemu lokatorowi druty antenowe, byle tylko uniemożliwić mu korzystanie z radja. Postępowanie takich jednostek zasługuje doprawdy na li-

Uroczysty obchód ku uczczeniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Pod protektoratem p. prezydenta Barciszewskiego, przewodniczącego komitetu P. W. i W. F. na miasto Gniezno, p. starostę Łyskowskiego (przewodn. na powiat) i dowódcy 17 dywizji piechoty p generała Taczaka, odbędzie się w dniu 19 bm. uroczysty obchód ku uczczeniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z wystawy obrazów. W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 10-ej odbyło się otwarcie wystawy obrazów warszawskich artystów malarzy, w auli miejskiej szkoły handlowo-przemysłowej, przy udziale przedstawicieli prasy i znacznej liczby osób z miejscowej inteligencji. Wystawa wywarła wielkie wrażenie na obecnych, podziwiano i omawiano z zajęciem wystawione eksponaty. Z pośród obrazów dominują dzieła p. Wojciecha Gersona, znanego mistrza i twórcy szkoły rysunkowej, dalej obrazy najwybitniejszego marynisty Włodzimierza Nałęcza, następnie założyciela szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, Kazimierza Stabrowskiego, wreszcie uczenicy szkoły paryskiej, Michaliny Nowickiej i wielu innych. Wystawa ta ma doniosłe znaczenie kulturalno-oświatowe dla szerszych warstw społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, która pod wpływem widzianych dzieł sztuki plastycznej wybitnych naszych mistrzów, zyska wyrobienie smaku estetycznego i poczucie piękna.

Września.

Pożar domu. Dnia 7 bm. wybuchł pożar w domu mieszkalnym Antoniego Szczepańskiego we Wrześni, wskutek czego spłonął dach oraz znajdujące się przejściowo na strychu z powodu remontu mieszkania meble. Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek uszkodzenia się komina.

Kradzieże. W nocy z dnia 3 na 4 bm. skradziono z mieszkania Marjana Brockera z Wrześni 1 męski zegarek srebrny, bieliznę i inne rzeczy, ogólnej wartości 130 zł. Dnia 6 bm. włamano się do stodoły gospod. Telesfora Kasperskiego w Bardach, pow. Września i skradziono 4 ctr. żyta młóconego; w czasie poszukiwań odnaleziono żyto skradzione w stogu. — Gospod. Janowi Przespoleckiemu, zam. w Brudzewie, pow. Września, skradziono dnia 7 bm. ... rykańskich i zegarek męski. Jako sprawcę kradzieży wykryto służącego, 14-letniego Stanisława Furmaniaka, który rzeczy skradzione ukrył w stodole. — Dnia 9 bm. skradziono p. Gottliebowi w Jankowie Dolnym pościel na 2 łóżka, wartości 800 zł.

Jarocin.

W Żarnowcu, pow. jarocińskiego, niewyśledzeni dotąd sprawcy, dokonali jednej nocy z 9 na 10 bm. czterech włamań i kradzieży, a mianowicie: pierwszego włamania dokonano zapomocą wybicia szyby w oknie, do kuźni kowala Jamróżki, gdzie skradziono trzy dłuta, łomy i inne, potrzebne złoczyńcom do dalszych włamywań, narzędzia.

Zaopatrzeni w złodziejskie przyrządy, udali się oni do urzędu pocztowego, do którego wtargnęli przez gwałtowne wyłamanie zamków u drzwi, a następnie przez okno skrytki telefonu dostali się do ubikacji biurowych, gdzie splądrowali szafy i porozbijali zamki szuflad, a zabrawszy z jednego stołu część biurka, wynieśli go na przyległy plac budowlany i rozbiwszy, złupili znajdujące się w niem 65 zł. gotówki oraz trzy przesyłki pocztowe, które potem porzucili.

Po dokonaniu tego, nie tracąc czasu, udali się znów do urzędu komisarjatu obwodowego i tam rozbiwszy ostrem narzędziem szyby w oknie, wdarli się do biur, z których również wynieśli biurko i w odległości 60 metrów od urzędu, wyłamali zamknięte szuflady, rabując 80 zł. gotówki, lupę, dwie pary okularów w złotej i rogowej oprawie, rewolwer, dwa flowery (kaliber 6), 22 loterji końskiej w Gnieźnie i różne inne rzeczy.

Nie koniec jednak na tem; rozwydrzeni włamywacze, postanowili do ostatka wykorzystać ciemności nocy i usiłowali włamać się jeszcze do składów zegarmistrzowskich pp.: Romana Szulca w Rynku i Romana Paluszkiewicza przy ulicy św. Jana 51, jednak zostali spłoszeni przez właścicieli tak, że prócz uszkodzenia drzwi do składów, większej szkody nie zdołali wyrządzić.

Policja rozpoczęła energiczny pościg za włamywaczami, których, jak stwierdzono, było trzech. W spokojnem dotąd miasteczku, zapanowało wielkie zaniepokojenie z powodu t...

Strzelno.

Walne zebranie Kółek Rolniczych pow. strzelińskiego.

W lokalu sekretarjatu powiatowego Kółek Rolniczych w Strzelnie odbyło się walne zebranie zarządu, prezesów i delegatów Kółek Rolniczych. Zebraniu przewodniczył prezes ks. R. Sołtysiński ze Siedlimowa, pow. Strzelno. Zebranie zagaił ks. Sołtysiński, poczem zdał sprawozdanie, z którego wynikało, że rozwój kółek jest bardzo pomyślny. Kółek razem jest 12, członków zarejestrowanych jest 504 i to: Strzelno 112, Siedlimowo 64, Ostrowo n. Gopłem 55, Bacharce 50, Kruszwica 49, Chełmce 44, Kościeszki 32, Ostrowo p. Gięblcami 32, Wronowy 27, Markowice 22, Wojcin 21, Sławsk 15. Ks. prezes dokonał wizytacji 7 kółek, zebrań zarządu z prezesami odbyło się sześć. Pozatem odbyło się walne zebranie delegatów, jedno dla wszystkich członków, jedno oświatowe i obchód jubileuszowy w Kruszwicy, który obchodzono nader uroczyście. Subwencji z samorządu powiatowego uzyskano: 7.000 zł na zboże siewne; 3.000 zł na urządzenie wzorowych ogródków; 4.000 zł na oświatę rolniczą (dla chłopców w szkole rolniczej w Inowrocławiu); 3.000 zł na rozpłodniki i szkoły fachowe. Następnie ks. prezes zakreślił plan prac na przyszły rok. Po sprawozdaniu ks. prezesa, przystąpili zebrani do wyboru delegatów na zjazd wojewódzki w Poznaniu. Wybrano jednogłośnie pp.: Zabłockiego z Golejewa, Kobusa z Bławat, ks. Strehla z Ostrowa, Grochowinę z Bachorc, Przybyszewskiego z Giżewa i Chylewskiego z Budów, jako ich zastępców pp.: Paluszaka z Sokolnik, Krawczaka z Rzadkwina, Stannego z Witowic, Habra z Chełmc, Góralskiego z Tupadł i ks. Lapisa z Ostrowa. Mianowanie członków honorowych odłożono na czas późniejszy.

Chojnice.

Godziny urzędowe w Kasie Skarbowej. Kasa Skarbowa w Chojnicach donosi, że godziny urzędowe dla mieszkańców miasta i okolicy przedłużone są w dni powszednie o godzinę dłużej t. j. od godz. 8—14, zaś w soboty tylko od godziny 8—12,30.

Brak opieki sanitarnej spędza sen z oczu spokojnym mieszkańcom Mieszkańcy domu przy ulicy Warszawskiej nr. 15 skarżą się na gromady szczurów, które zagnieździły się pod podłogami ich mieszkań. Szczury nie tępione a mające dość pożywienia w sąsiedzkiej posesji u mistrza rzeźnickiego p. Stachowicza, rozpanoszyły się się na dobre. Należałoby, aby władze zbadały warunki sanitarne obu posesji i położyły kres dalszemu rozmnażaniu się szczurów.

Z Teatru Ludowego. Teatr ludowy zorganizowany przez p. Derca, doznał wśród miejscowego społeczeństwa zrozumiałego poparcia. W przygotowaniu głośny dramat Rydla, „Zaczarowane koło", której to sztuki wystawienie nastąpi w drugi dzień świąt Wielkiejnocy. Kostjumy i dekoracje nowe.

Teatr żołnierski. Został zorganizowany przy miejscowym baonie teatr żołnierski, który w ub. sobotę wystawił w „Centralnym" komedję Abrahamowicza i Ruczkowskiego p. t.: „Teść". Amatorzy wykonali swe role zadowalająco.

Z jarmarku. W ub. czwartek odbył się w naszem mieście jarmark kramny i na trzodę. Mimo czynnej reklamy nie wypadł on tak, jak się spodziewać należało. Przyczyniła się do tego niepogoda (zadymka), która gospodarzy z odległych wiosek zatrzymała w domu. Największym pokupem cieszyła się tandeta krzykaczy żydowskich oraz różne tryki, na których można było przegrać i wygrać „dużo" pieniędzy. Bydła i koni sprowadzono nie wiele. Za konie przeciętnej jakości żądano od 500—600 zł, krowy dobrego gatunku były w tej samej cenie. Plagą jarmarku jak zwykle, byli różni kombinatorzy i zawodowi złodzieje Pewnej kobiecie, która sprzedała krowę i inne artykuły wiejskie, skradziono 500 zł.

Masło znów idzie w górę. Na sobotnim targu żądano i płacono za funt masła wiejskiego 3—3,20 zł, natomiast jaja, za które przed dwoma tygodniami płacono 3,50 i więcej, w sobotę płacono 2,10—2,20 mendel. Za ziemniaki płacono ctr. 6,00—6,50 zł. Inne artykuły bez zmiany.

Tczew.

Bezmyślne harce dzieciaków na jezdniach ulic. Na ulicy Gdańskiej wydarzył się w ub. piątek wypadek, który skończyć się mógł bardzo tragicznie; mały chłopiec, przez nieuwagę, dostał się pod szybko dążący motocykl, który go pokaleczył dotkliwie. Chłopca odwiózł jakiś litościwy osobnik powózką do Suchostrzyg do domu rodzicielskiego.

Wezwanie do służby wojskowej. W dniu 21 marca br. wzywani są do stawienia się przed komisją wojskową poborowi (rekruci) urodzeni w roku 1906, oraz zwolnieni w zeszłym roku na poprawę zdrowia z roku 1905.

Mecz piłki nożnej (rewanżowy) „Olimpja" Tczew contra skombinowanym drużynom „Sambor" i „Szkoła Morska". Mecz rewanżowy, zapowiedziany już od tygodnia na 11 marca br., pomimo wielkiego zainteresowania się sympatyków piłki nożnej, nie doszedł do skutku, z powodu zajęcia boiska przez drużynę Sportvereine.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 16 bm. włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W środę, dnia 14 bm. o godz. 8 wiecz. premjera jednej z najciekawszych komedji znakomitego węgierskiego autora Molnara, p. t. „Oficer Gwardji", która w 3-ch doskonale zbudowanych aktach, przeplatanych niezwykle komicznemi sytuacjami, rozwiązuje problem trójkąta małżeńskiego, w którym mąż i kochanek są w jednej osobie. Tytułową rolę w tej sztuce grać będzie p. Jerzy Rygier, który zarazem prowadzi reżyserję, w roli żony wystąpi p. Wanda Jerzmanowska, krytyka kreuje p. St. Orzechowski, w dalszych rolach wystąpią pp. Chrzanowska, Bojarska.

Z ruchu harcerskiego. Nadchodzi lato. Ruchliwe drużyny harcerskie już od dawna składają grosz do grosza, aby zebrać potrzebną sumę na wyjazd do obozu. Życie bowiem obozowe daje możność wykorzystania pełni metod harcerskich w wychowaniu. W różnych stronach Polski urządzają drużyny obozy. Z roku na rok jest ich więcej. I toruńskie drużyny przygotowują się usilnie do obozów. Miejscowe Koło Przyjaciół Harcerstwa przygotowało już trzeci namiot, aby tylko harcerze mieli „dach" nad głową. **Czyś i ty, czytelniku, w tej pracy dopomógł? Jesteś już członkiem Koła? Czy nie chcesz być przyjacielem harcerstwa?**

Kradzież i oszustwo zgłosili: Chojnacki Bronisław zam. w Bruchnowie, pow. Toruń, zgłosił kradzież roweru wart. 100 zł. z wozu stojącego w ul. Przy Rzeźni. Czarnowski Lucjan zam. przy ul. Mickiewicza 126 zgłosił oszustwo na kwotę 1.000 zł.

Z Urzędu Stanu cywilnego. W czasie od 4 do 10 marca br. urodziło się: 17 chłopców, 22 dziewcząt, w tem 8 nieślubnych, razem 39 dzieci. Zmarło 3 mężczyzn, 7 kobiet, 11 dzieci, razem 21 osób.

Pół roku więzienia za zabójstwo.

Z Torunia donosi nam korespondent:

Głośna swego czasu sprawa morderstwa ś. p. Rafalskiego Antoniego w Lubiczu, o czem już swego czasu pisaliśmy, znalazła dnia 12 bm. swój epilog w sądzie okręgowym w Toruniu. Na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Polanowski Adam, listonosz, któremu akt oskarżenia zarzucał, że umyślnie i bez zastanowienia dokonał morderstwa, zadając pchnięciem noża ciężki uraz cielesny.

Rozprawie przewodniczył sędzia Szyjkowski, oskarżał prokurator Niklewski, bronił adw. Przysiecki.

Po przesłuchaniu świadków i po zamknięciu postępowania dowodowego prokurator, uznając środki łagodzace, osłabił nieco akt oskarżenia i stawił wniosek o ukaranie oskarżonego na jeden rok i miesiąc więzienia. Sąd po naradzie skazał oskarżonego na pół roku więzienia, zaliczając mu areszt śledczy.

Z Grudziądza.

Ku czci wielkiego muzyka. Przygotowania do wielkiego koncertu symfonicznego, ku uczczeniu pamięci genjalnego kompozytora Franciszka Szuberta, który się odbędzie w sobotę, dnia 24 marca br. w Teatrze Miejskim, są w pełnym toku. Próby wielkiego zespołu orkiestralnego (ca 60 osób) odbywają się codziennie pod osobistą dyrekcją kapitana Dulina.

Część orkiestralna składa się z: 1) Symfonja H-moll; 2) Ouvertura z Rosamunde; 3) Moment musicale. Część zespołu kameralnego: Menuet Szuberta (4 części). Część vokalna: 1) Dziewczę i śmierć; 2) Serenada; 3) Rożyczka; 4) Poranek; 5) Postój; 6) Sobowtór.

W części kameralnej biorą udział: fortepjan — pułk. Frendl, skrzypce — prof. Hass, cello — p. Kuntze.

Wspaniałe utwory nieśmiertelnego kompozytora zapozna nasza publiczność w najlepszem wykonaniu, najstaranniej przygotowane, tak, że koncert ten na długo pozostanie w pamięci wszystkich słuchaczy.

Ruchliwy zarząd Towarzystwa Muzycznego nie szczędzi trudów ni kosztów, by zgotować publiczności grudziądzkiej prawdziwą ucztę duchową, przygotowując koncert w takich rozmiarach, jak od lat już tu nie był słyszany.

Wcześniejsze zamówienia biletów przyjmuje już teraz kasa Teatru Miejskiego, sprzedaż biletów rozpocznie się niebawem.

Poradnia Przeciw-Jagliczna przy ul. Budkiewicza 27 otwarta w każdą środę od godziny 1—2 w południe. Porad udziela się bezpłatnie.

Bezpłatna Poradnia dla Płucno-chorych przy ul. ks. Budkiewicza 26, parter na prawo udziela bezpłatnie porad i wskazówek matkom i kobietom ciężarnym.

Opiekunka zdrowia udziela informacji codziennie od godz. 3—5 popołudniu Oględziny lekarskie dla matek z dziećmi w poniedziałki i piątki od godz. 2—4, dla kobiet ciężarnych w środy od godz. 2—4.

Poradnia Radjoamatorska otwarta we wtorki i piątki od godz 17—18 w firmie „Rekord Polski", plac 23 Stycznia.

Nadzwyczajne skutki i owoce misyj św. w Grudziądzu.

Od niedzieli, 4 marca, odbywają się w tutejszej parafji misje pod kierownictwem OO. Jezuitów i to równocześnie w czterech kościołach. Tysiączne rzesze zapełniają nie tylko wszystkie kościoły, ale oblegają poprostu świątynie i ściągają coraz większe tłumy. Najlepszy to dowód, że ludzkość pragnie odrodzenia religijnego i szuka lekarstwa i ukojenia na te wszystkie rany, które świat uleczyć nie może. Ubiegły tydzień poświęcony był pracy nad niewiastami pannami oraz nad młodzieżą szkół powszechnych. Oprócz tego odwiedzali OO. Misjonarze szpital miejski, klinikę Kasy Chorych i przytułek dla starców. Wszędzie głosili słowo Boże i zanosili balsam pociechy krzepiąc dusze spragnione prawdy i światła Bożego. Przedstawiciele władz i urzędów witali wszędzie osobiście OO. Misjonarzy bardzo serdecznie. Najbardziej zaś wzruszające chwile przeżywali wszyscy, kiedy w sobotę setki starców, kalek i osłabionych i wycieńczonych chorobą i wiekiem zapełniły nasze kościoły, aby także dostąpić łaski misji św. i usłyszeć OO Misjonarzy i przyjąć Sakramenta św. To też skutki dotychczasowe tej pracy są nadzwyczajne i niebywałe. Dotąd bowiem wyspowiadało się dzięki gorliwej współpracy 50 kapłanów spowiedników 12807 osób, uszczęśliwionych, że doczekać się mogli tej misji św. Wczoraj wieczorem rozpoczęła się misja dla mężczyzn i młodzieńców, także w czterech kościołach. Był to istotnie widok niezapomniany, kiedy z wszystkich stron miasta, a także z okolicznych wiosek, spieszyć poczęły do naszych świątyń tysiączne rzesze naszych ojców i synów, pełnych zapału dla Chrystusa i Jego świętej sprawy. Oprócz zaś tych ogólnych nauk misyjnych, które codziennie o godz. 6-tej rano i od 6—8 wieczorem misjonarze wygłaszają, odbywają się w tym tygodniu osobne rekolekcje dla młodzieży szkoły wydziałowej — dalej dla więźniów w Zakładzie Karnym i we więzieniu sądowem, a równocześnie dla Szkoły podchorążych i Szkoły oficerskiej — a wreszcie osobna serja nauk misyjnych dla Szkoły pod oficerskiej. Z wielkiem uznaniem podkreślić też trzeba, że nauczycielstwo nasze samorzutnie poprosiło o rekolekcje dla siebie, tak, że więc i ci nasi najbliżsi, bo wychowawcy naszych dzieci, będą mieli szereg nauk wyłącznie dla nauczycielstwa przeznaczonych. To też patrząc na te wszystkie objawy serdecznego przywiązania do wiary naszych ojców i do Kościoła naszego świętego możemy patrzeć w przyszłość z otuchą i nadzieją, albowiem błogosławiony lud, którego panem Bóg jego. Koniec misyj św. nastąpi w niedzielę, 18 marca, o godz. 11-tej równocześnie we wszystkich kościołach. Następny zaś tydzień poświęcony będzie już tylko wyłącznie pracy nad młodzieżą wszystkich szkół średnich.

Baczność, Druhowie Hallerczycy oraz Drużyno Błękitna!

W dniu 18 bm., o godz. 4 popoł. odbędzie się w lokalu p. Arendta przy ul. Lipowej nr. 19 uroczyste zebranie tut. Placówki Zw. Hallerczyków, połączone z wręczeniem Odznaki honorowej Frontu Pomorskiego zasłużonym działaczom i członkom tut. placówki.

Ze względu na ważne sprawy, które są na porządku obrad, przybycie wszystkich członków oraz Drużyny Błękitnej konieczne.

Zarazem prosimy o przybycie na powyższe uroczyste zebranie tych panów, którzy zgłosili się o przyznanie im Odznaki Honorowej Frontu Pomorskiego do prezesa tut. Placówki Związku Hallerczyków p. Kaźmierskiego.

Stawcie się więc licznie Szanowni Druhowie na powyższe uroczyste zebranie, aby nikogo z druhów nie zabrakło. — Cześć!

J. Kasprowicz, sekr. **T. Kaźmierski**, prezes

ZMARLI.

Ś. p. **Leon Schmidt**, kupiec, w Toruniu.

Ś. p. **Klara z Majchrzaków Zölmerowa** w Toruniu.

Ś. p. **Konrad Hildebrand**, właściciel dóbr rycerskich, radca ziemski na Śliwnie, prezes rady nadzorczej Tow. Kolei Opalenickiej.

Ś. p. **Jadwiga Stęplewska**, lat 81, w Ostrowie.

Ś. p. **Wojciech Daszkiewicz** w Poznaniu.

Ś. p. **Franciszek Grześkowiak**, tramwajarz, w Poznaniu.

Ś. p. **Karol Motty** w Poznaniu.

Gdynia.

Gdynia zaciąga nowe pożyczki.

Po dłuższym czasie zastoju i braku kredytów obecnie znowu ruszyła się akcja kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego. Z tegorocznych pożyczek budowlanych Gdynia miasto na razie zaciągnie potrzebne kwoty na wykończenie budowy kolonji rybackiej i części kolonji robotniczej. Według uchwały z ostatniego posiedzenia rady miejskiej na kolonję rybacką potrzebna jest suma 200 tys. zł. na budowę kolonji robotniczej pół miljona zł. Pozatem miasto zaciągnie pożyczkę na budowę drugiego miejskiego domu mieszkalnego w wysokości 250 000 zł. Wszystkie te pożyczki uchwalone zostały po poprzedniem porozumieniu się z województwem, które dysponuje obecnie w pierwszym rzędzie w kwestjach wysokości zaciąganych pożyczek.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 15 MARCA.

Poznań (344,8). Godz. 12,05—12,30: Odczyt. (Transmisja z Warszawy). 12,30—14,00: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. (Koncert dla młodzieży szkolnej). 14,00: Notowania giełdy pieniężnej i komunikaty PAT. 16,40—17,05: „Kącik dla kobiet", wygł. p. Marja Ankiewiczowa. Transmisja z Warszawy. 17,05—17,20: „Silva rerum", czyli rzeczy ciekawe, wybrane i wygł. przez p. Bolesława Busiakiewicza, red. „Tygodnia Radjowego". 17,20—17,45: Oczyt: „Przed sezonem sportowym w szkołach średnich", — p. Józef Waxman. 17,45—18,45: Audycja literacka, którą wypełni ostatnia, przedśmiertna praca Przybyszewskiego o Kasprowiczu. Słowem wstępnem poprzedzi i utwór ten odczyta p. Bolesław Busiakiewicz, redaktor „Tygodnia Radjowego". 18,45—19,10: Nadprogram — p. Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego. 19,10—19,30: 38-ma lekcja języka angielskiego — dr. Arend, lektor U. P. 19,30—22,30: Koncert muzyki polskiej, transmitowany z Wiednia. 22,30—23,00: Sygnał czasu, nadprogram, komunikat meteorologiczny i PAT. 23,00—24,00: Muzyka taneczna z restauracji „Palais Royal".

Warszawa (1111). Godz. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, komunikat lotniczo meteorologiczny, oraz nadprogram. 12,05—12,30: Odczyt: „Przeloty ptaków" — dr. Tadeusz Jaczewski. 12,30—14,00: Koncert dla młodzieży szkolnej z Filharmonji Warsz. 15,00—15,20: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15,20—16.25: Przerwa. 16,25—16,40: Komunikat harcerski. 16,40—17,05: „Kącik dla kobiet" — p. Marja Ankiewiczowa. 17,05—17,20: Przerwa. 17,20—17,45: „Wśród książek" — prof. Henryk Mościcki. 17,45—18 55: Audycja literacka. 18 55—19,05: Przerwa. 19.05—19,15: Komunikat rolniczy. 19.15—19.35: Rozmaitości. 19,35—20.00: Lekcja języka angielskiego — P. Memmi Gardiner. 20,00: Koncert wieczorny. Transmisja z Wiednia. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22,00—22,05: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,20: Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 14 marca 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Matyldy kr.
Jutro: Longina m., Klemensa Dworzak.
Wschód słońca. godz. 6.20.
Zachód słońca: godz. 18,00.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 12 bm. do poniedziałku 19 bm. dyżurują:
1) **Apteka Centralna**, ul. Gdańska.
2) **Apteka pod Lwem**, Okole.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś ukaże się po raz pierwszy **po cenach zniżonych „Marja Stuart"** Fr. Schillera, w której p. Korecka na czele świetnie zgranego zespołu daje prawdziwy koncert kunsztu aktorskiego, wywołując u publiczności szczery podziwu i salwy oklasków.

Piątkowy wieczór wypełni dowcipna w treści i sytuacjach farsa amerykańska Glassa **„Potasz i Perlmutter"** w wykonaniu ról tytułowych ulubieńców publiczności pp.: Łapińskiego i Łuszczewskiego.

W sobotę po południu o godz. 4 **„Wielki człowiek do małych interesów"** z dyr. Stomą. Bilety zakupione na dzień 10 ważne są na dzień 17 bm.

— **Zniżka cen biletów w Teatrze Miejskim.** Od dnia wczorajszego obniżono znacznie ceny biletów na I i II balkonie, chcąc uprzystępnić dostęp do teatru sferom niezamożniejszym. Najtańszy bilet kosztować zatem będzie 50 gr. łącznie z garderobą. Nie wątpliwie szersze warstwy społeczeństwa przyjmą zniżkę biletów z dużem zadowoleniem.

Dzień imienin pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W dniu 19 marca przypada dzień imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Program uroczystości.

W dniu 18 marca: o godzinie 10 uroczysta msza św. dla organizacyj P. W. w kościele garnizonowym;

o godzinie 12,30 uroczysta Akademja w Teatrze Miejskim (szczegółowy program podamy dodatkowo);

o godz. 14 zawody sportowe na boisku Szkoły Oficerskiej przy ul. Gdańskiej;

o godzinie 19 capstrzyk oddziałów garnizonu i organizacyj P. W. na Starym Rynku.

W dniu 19 marca: o godzinie 9,45 Przegląd wojsk na Pl. Piastowskim;

o godzinie 10 uroczysta msza św. na Pl. Piastowskim, poczem defilada na Pl. Wolności;

o godzinie 16 przedstawienie żołnierskie w Teatrze Miejskim.

W dniu 18 i 19 marca zbiórka na łódź podwodną Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

KOMITET HONOROWY:
Generał brygady Thommée
dowódca 15-tej dywizji piechoty i Prezes Komitetu Honorowego.
Dr. Bereta, starosta pow. bydgoskiego.
Dr. Chmielarski, wiceprezyd. m. Bydgoszczy
Beyer, prezes Rady Miejskiej.

KOMITET ORGANIZACYJNY:
Prezes Koła Oficerów Rezerwy.
Prezes Tow. Podoficerów Rezerwy.
Prezes Tow. Gimnast. „Sokół".
Prezes Związku Powstańców i Wojaków.
Prezes Związku Katol. Młodzieży Pol.
Prezes Hufców Szkolnych.
Prezes Związku Harcerzy Polskich.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji metalowców w piątek, 16 bm. o 6-tej w „Ognisku" przy ul. Jagiellońskiej 71.

Zebranie filji transportowców i kluczników w niedzielę, 18 bm. o 4-tej po poł w lokalu „Ognisko", ul. Jagiellońska 71.

Zebranie rzemieślników rolnych Ch. Z. Z. powiatu wyrzyskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 12.30 w „Domu Polskim" w Wyrzysku.

Zebranie rzemieślników rolnych Ch. Z. Z. powiatu żnińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 12.30 w południe w lokalu p. Rucińskiego **w Żninie.**

Sprawy są bardzo ważne. Referent przybywa z Bydgoszczy.

Zarząd.

Baczność właściciele autodorożek w Bydgoszczy.

W dniach 20 i 21 bm. odbędzie się **rejestracja samochodów oraz prolongacja dyplomów.** Z powodu tego, iż jest już bardzo krótki czas do terminu, upraszamy zgłaszać się w sekretarjacie, ul. Dworcowa 2 celem wypełnienia odpowiednich formalności. Zaznaczamy, iż sprawę dyplomów załatwiamy **tylko do soboty, dnia 17 marca br.** Przy zgłaszaniu się należy przedłożyć książki członkowskie.

— **Sodalicja Pań Miejskich.** Walne zebranie Sodalicji Pań Miejskich odbędzie się we wtorek dn. 27 marca o godzinie 5 po południu w zakładzie św. Florjana. Uprasza się o przybycie wszystkich członkiń. Goście mile widziani.

— **Trzecia konferencja w kościele Klarysek.** Jutro, w czwartek o godzinie 6,45 wieczorem, wygłosi **ks. Dr. Kolipiński** arcyciekawą naukę n. t.: **„Dlaczego piekło jest wieczne?"** Z koncertem religijnym wystąpi Chór Panien Różańcowych parafji Serca Jezusowego pod kierownictwem p. dyr. Jankowskiego. Uprasza się szanownych rodziców, profesorów oraz przełożonych szkół średnich, by zachęcili także starszą młodzież do wzięcia udziału w tem pięknem i pouczającem nabożeństwie. Smutny to bowiem i gorszący widok, jeśli młodzież szkolna zamiast korzystać z wykładów apologetycznych, wałęsa się po ulicy Gdańskiej lub, co gorsza, wśród śmiechu i głośnej rozmowy wystawając przed kościołem, przeszkadzają innym spieszącym na konferencję.

— **Koncert na Kuchnię Ludową.** Dzięki inicjatywie dyrekcji Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego w Bydgoszczy czeka nasze miasto niezwykła impreza muzyczna a mianowicie koncert w wykonaniu wybitnych sił profesorskich powyższego Konserwatorjum pp. Ireny Kurpiszówny (fortepian), Haliny Wojciechowskiej (skrzypce) i Jerzego Stefana (skrzypce). Dotychczasowe występy wspomnianych artystów na estradach Poznania, Torunia i in. spotykały się z entuzjastycznem przyjęciem prasy i publiczności, to też pierwszy koncert w Bydgoszczy utalentowanych wirtuozów wzbudził powszechne zainteresowanie. Szczegóły programu podamy niebawem, narazie zaznaczamy, że całkowity dochód z powyższego wieczoru koncertanci przeznaczają na rzecz Kuchni Ludowej m. Bydgoszczy. Piękny ten cel napewno obudzi oddźwięk w sercach naszego społeczeństwa, to też sala Kasyna Cywilnego wypełni się w piątek najdoborowszą publicznością. Bilety już są w sprzedaży w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Fortepian koncertowy Blüthnera ze składu B. Sommerfelda ul. Śniadeckich.

— **Ostre strzelanie.** W piątek, dnia 16 b. m. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty wlkp. na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty Wlkp. (plac ćwiczeń na Jachcicach) ostre strzelanie. Ubezpieczenie terenu zapewnione przez posterunki wojskowe. Zmarli.

— **Biegiem marsz!** Wszyscy powstańcy, wojacy i byli żołnierze miasta Bydgoszczy na wielkie strzelanie konkursowe z wiatrówek, które odbywa się o cenne nagrody codziennie od godziny 17-tej w restauracji 3 Maja Pl. Piastowski i rest. Freyera ul. Bocianowo 20. Tam wyłożone są warunki strzelania, a o nagrodach informują na miejscu członkowie Tow. Pow. i Wojaków **Wilczak-Okole.**

— **W sprawie rejestracji mienia Polaków z Kresów Wschodnich.** Dnia 14, 15, 16 i 17 marca br. w godzinach od 10—12 w południe w lokalu Gospody Kresowej, ul Cieszkowskiego 17 w Bydgoszczy — wydawane będą osobom zainteresowanym t. zw. piąte egzemplarze podań do Mieszanej Komisji Rozrachunkowej. Jednocześnie pobraną zostanie składka członkowska na rok 1928 w kwocie 5 zł. W prywatnem mieszkaniu ul. Zacisze 4, przedstawicielka Zw przyjmować interesentów nie będzie. — Marja Narkiewicz-Jodko, pełnomocna przedstawicielka Związku Obrony Mienia — w Bydgoszczy.

— **Członkowie komisyj wyborczych** mogą już składać podania o przynanie im djet za czas ich pracy w komisjach. Podania mogą składać osoby, które udowodnią, iż z racji pracy w komisjach wyborczych ponieśli dotkliwy uszczerbek w swych zarobkach. Podanie należy składać na ręce przewodniczącego komisji okręgowej wyborczej; podania przewodniczących komisji obwodowych podpisywać winien przewodniczący okręgowej komisji wyborczej. Wypłata djet zostanie uskuteczniona jeszcze w bieżącym miesiącu.

— **Wygrana 25.000 zł w Bydgoszczy!** W Kolekturze Loterji Państwowej p. M. Rejewskiej przy ul. Dworcowej 18 padła wygrana 25.000 złotych na nr. 16.198. Beati possidentes!

Pożary. Dnia 13 bm. w godzinach popołudniowych powstał pożar w świetlicy domu przy ul. Mostowej 11. gdzie zapaliła się leżąca tam słoma. Prócz spalenia się słomy oraz opalenia ścian, nie powstały inne szkody.

Następnie powstał pożar w domu przy ul. Gdańskiej 13, gdzie zapaliły się schody wejściowe, które się częściowo spaliły. Przybyła Straż Pożarna ogień zlokalizowała. Przyczyna prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— **Kradzież 40 zł** gotówki z kieszeni zgłosił Gabrysiak Paweł, idąc ulicą Grunwaldzką.

— **Za kradzież materjałów ze składu p. Sikorskiego**, ul. Dworcowa 31, ujęto Czerkawskiego Stefana, oraz jednego pasera niejakiego Młynarczyka.

— **Ujęto** 2 złodziei, 1 pasera, 1 za sprzeniewierzenie i fałszowanie dokumentów, 1 poszukiwanego przez Sąd i 1 pijaka.

W przededniu imienin marszałka Piłsudskiego.

(z) W dniu wczorajszym wybrali się konno z Bydgoszczy do Warszawy porucznik 16 p. ul., znany jeździec, Skupiński w towarzystwie wachmistrza i ułana oraz porucznik 11 d. a. k. Kleczeński w towarzystwie plutonowego i bombardjera. Celem podróży konnej jest złożenie w dniu 19 bm. marszałkowi Piłsudskiemu hołdu i życzeń z okazji jego imienin.

Z Grudziądza wyruszył konno w tym samym zamiarze porucznik 18 p. ul. Feliks Bolechowski.

Odprawa prezesów i komendantów w obwodzie bydgoskim Tow. Powst. i Wojak.

W ubiegłą sobotę zwołał zarząd obwodowy prezesów i komendantów do „Ogniska". Prezes obwodowy p. Grodzki powitał prezesa okr. inż. Bernaczka i kom. okr. p. Strzyżewskiego, a z ramienia wojsk. p. kap. Okupskiego. Zastąpione były towarzystwa: Bydgoszcz „Macierz", Szwederowo, Wilczak-Okole, Jachcice, Osielsko, Osowagóra, Łochowo, Opławiec, Białebłota, Łęgnowo i Przyłęki. Nie przysłały swych przedstawicieli towarzystwa: Maksymiljanowo, Fordon, Ostromecko, Trzeciewiec, Józefiny i Solec Kujawski.

Referat o budowie strzelnic wygłosił kap. p. Okupski, wyjaśniając, że towarzystwu przysługuje 4-ro razowe strzelanie bezpłatnie na strzelnicy w Jachcicach, dalsze strzelania, które towarzystwa mogą urządzać, są za małą opłatą amunicji. W tej sprawie wyłoniła się obszerna dyskusja co do karabinów i amunicji.

W związku z pismem Dowódcy 15 dywizji uchwalono wziąć udział w uroczystem nabożeństwie w niedzielę, dnia 18 bm, z okazji imienin marszałka Piłsudskiego, po nabożeństwie odbędzie się defilada, a wieczorem akademja w Teatrze Miejskim.

Celem sprawniejszego toku służby jako członków komisji doradczej przy zarządzie obwodu dobrano z „Macierzy" wiceprezesa p. Mińskiego, ze Szwederowa prezesa p. Mazurka, z Wilczaka prezesa p. Michalskiego i prezesa z Jachcic p. Lewickiego.

Spór o „Babią wieś".

Z kół czytelników piszą nam:

W sobotnim numerze „Dziennika Bydgoskiego" ukazał się artykuł p. St. Nowakowskiego p. t. „Szanujmy tradycję!", w którym autor wywodzi, iż w imię poszanowania tradycji nie należy zmieniać nazwy ulicy „Babia wieś", na inną. Nie mogę żadną miarą pogodzić się z zapatrywaniem szanownego autora. Jestem również za zachowaniem tradycji i nie mam nic przeciw zachowaniu takich pamiątek, które nam coś, lub kogoś drogiego sercu naszemu przypominają. Nie mam nic przeciw zachowaniu na wszystkie czasy takich nazw, jak np. ul. Grunwaldzka, ul. Chocimska, 3 Maja, Batorego, Chrobrego, Kościuszki itd.; nie mam nic przeciw zachowaniu nazw tych miejscowości, czy ulic na terenie których miało miejsce jakieś historyczne wydarzenie, ale nie mogę się zgodzić z tem, żeby zachować wszystko co stare, dlatego jedynie, że jest stare, wówczas zbrakło by nam miejsca na nazwy nowe, które również staną się staremi i będą potomnym pamiątką naszych czasów.

„Babia wieś", aczkolwiek stara, jednak nic nam nie mówi, nic nie przypomina, prócz tego chyba, że dawniej były także „baby", a że jest to **nazwa nieestetyczna** i wprowadza nieznających miasta w błąd, dlatego, mojem zdaniem, należałoby ją zmienić.

w. k.

* * *

Jeżeli chodzi o tradycję — nazw nieestetycznych w Polsce mamy więcej, a jednak nikomu ani się marzy, aby je zmieniać... Fonetyka ich jest inna, niż pisownia. Mamy na myśli **Dóbrcz** i **Pieścin** w Bydgoskiem, **Pępowo** koło Krobi, Kobylin, Jutrosin i **Dubin** za Krotoszynem itp. Jedno z przedmieść Brześcia Kujawskiego nazywa się — tak jak przed siedmiu wiekami — **Łapciuchowo.** Gdańsk ma swoją **Hundegasse** i **Heubudę**, Kościerzyna **ulicę Psią** itd. Niema się więc czem tak bardzo przejmować.

Mylne jest zapatrywanie, że nazwa „**Babia Wieś**" aczkolwiek stara., nic nam nie mówi... Za murami miasta, tuż przy klasztorze Bernardynów był lasek, w którym aż nazbyt często służba zamkowa i pachołkowie miejscy z „babami" miewali schadzki. Lasek ten ciągnął się od Bramy Kujawskiej po same Zimne Wody. Któryś pobożny braciszek baby przegnał do pobliskiej wsi; na miejscu dotychczasowych nieprawości powstał **kościół pod wezwaniem św. Idziego,** którego dziś niema śladu. Kościół ten wedle jednych wznosił się tam, gdzie dziś ulica Toruńska skręca ku Babiej Wsi, inni zaś utrzymują, że kościół św. Idziego był tam, gdzie obecnie znajduje się drukarnia p. Fiszera — przy ul. Szpitalnej.

Założył ongiś Pszonka sławną **Babińską Rzeczpospolitę** w Lubelszczyźnie, **babizną** nazywali nasi przodkowie spadek po matce, **babińcem** — przysionek kościoła, w którym przeważnie przesiadywały baby kościelne, co więc szkodzi, że Bydgoszcz będzie miał nadal swoją **Babią Wieś?!** Byle tylko miasto nasze wkrótce prawdziwie babską wsią się nie stało, bo jak jeden z radców magistratu nam się zwierzył — Babią Wieś należałoby przezwać ulicą Deficytową, albo ulicą — wiecznych interpelacyj...

St. N.

Rozkaz

do Tow. Powstańców i Wojaków m. Bydgoszczy.

Z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski i Ministra Spraw Wojskowych Józefa Piłsudskiego odbędzie się uroczyste nabożeństwo i defilada następnie akademja w Teatrze Miejskim w niedzielę dnia 18 bm.

Zbiórka wszystkich towarzystw z pocztami sztandarowymi punktualnie o godz. 9,15 w sali Patzera, skąd wymarsz z orkiestrą wojskową na nabożeństwo do kościoła garnizonowego, poczem defilada na placu Wolonośći.

O godz. 12,30 akademja w Teatrze Miejskim. **Delegacje otrzymają bezpłatne bilety.**

O godz. 18,15 zbiórka j. w. towarzystw w koszarach 62 p. p. Wlkp., celem wzięcia udziału w capstrzyku.

Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

„Wolność!"

Michalak, komendant obwodu.

Powyższy komunikat nadesłał nam prezes zarządu obwodowego Związku Tow. Powstańców i Wojaków p. Grodzki.

Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich w Bydgoszczy. Niedawno zorganizował się miejscowy oddział Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich pod nazwą „Bydgoskie Koło Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich". Członkami Koła mogą być stosownie do par. 4 regulaminu inżynierowie oraz elektrotechnicy, posiadający przynajmniej średnie wykształcenie techniczne lub ogólne, jeżeli pracują na polu elektrotechnicznym, okazawszy pewne zasługi w tej dziedzinie". Wszelkich informacji dotyczących dla nowowstępujacych i inne udziela kol. inż. St. Ciszewski, telefon 11-64.

Wkrótce odbędzie się staraniem Bydgoskiego Koła Stowarzyszenia Elektrot. Polskich odczyt na temat „Elektryfikacja Pomorza i Poznańskiego" o terminie, którego nieomieszkamy czytelników uwiadomić.

— **Małpa-szympans** w restauracji „Zagłoby", Gdańska 165 — jutro w czwartek po raz ostatni bawić będzie gości swemi sztuczkami. Przygrywać będzie orkiestra mandolinistów. Warto obejrzeć tak cudne zwierzątko.

PROGRAM W KINACH.

Kinoteatr **DOMU KATOLICKIEGO**, Miedza 2, Wilczak. Dziś rozpoczyna się wyświetlanie dalszego ciągu arcyciekawego i sensacyjnego filmu „Dziewczę z cyrku" p. t. „Rywale cowboy'ów", rozgrywającego się w Ameryce między Meksykiem i Florydą. Widzowie, którzy z nadzwyczajnem napięciem obserwowali już I. część tego zajmującego obrazu, mają okazję do zaspokojenia swej ciekawości. Początek seansów o godz. 6 i 8. Ceny biletów od 30 gr. do 1.50 zł.

KRISTAL. Wczorajsza premjera zawiera w swej treści niezwykły zbieg okoliczności, które stawiają dramat ten w rzędzie wyjątkowo silnych pod względem ekspresji dramatycznej obrazów. „Młodzieńczy szał" jest przeto ładnym filmem i nieprzejaskrawionym, ot życiowym Młodzi a nierozważni, idźcie go zobaczyć Prócz tego nadprogram farsa i tygodnik.

NOWOŚCI. Wstrząsające, podziwu godne arcydzieło filmowe z Ronaldem Colmanem w roli głównej, p. t. „Beau Geste" (Braterstwo krwi), dziś i jutro po raz ostatni na ekranie. Oprócz tego w godzinach rannych kino „Nowości" wyświetla film dla młodzieży „Zabytki Wilna", z odpowiednią prelekcją.

MARYSIENKA Ostatnie dwa dni wielki, o bogatej i barwnej fabule dramat z Conradem Veidtem, p. t. „Hymn skazańca". Po gwałtownej frekwencji publiczności nareszcie można arcydzieło to oglądać w warunkach spokojniejszych.

CORSO. Dramat z życia comboy'ów „Piekielna intryga". W roli głównej dawno niewidziany Art Acord. Nadprogram dwie komedje „Kino zdrajcą" i „Kłusownicy". Razem 11 aktów.

Z ostatniej chwili.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Przybywającego dziś do Warszawy nuncjusza Marmagiego powitają na dworcu kolejowym kardynał Kakowski i biskup polowy Gall. Od Częstochowy towarzyszy nuncjuszowi ks. biskup Kubina. Z dworca uda się nuncjusz do katedry, gdzie go powita Kapituła. Uroczyste wręczenie listów uwierzytelniających odbędzie się 17 bm. z zastosowaniem ceremonjału należnego ambasadorom.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Sąd okręgowy w Łodzi skazał redaktora „Rozwoju" Bartoszka na 2 tygodnie więzienia i 1000 zł. grzywny za artykuł uwłaszczający Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Kto wygrał na loterji?

W 5-ym dniu ciągnienia V klasy 16-ej państwowej loterji klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

25 000 zł na nr. 16198.

15 000 zł na nr. 74657.

Po **10 000 zł** na n-ry: 8684 75479 119046.

Po **5 000 zł** na n-ry: 8416 21357 24829.

Po **3 000 zł** na n-ry: 64875 69439 69956 81079.

Po **2 000 zł** na n-ry: 5404 51974 71358 82937 90689.

Po **1 000 zł** na n-ry: 3208 33557 37015 45717 46954 55271 56579 66564 69945 85192 89908 122658 124885 127695.

Po **600 zł** na n-ry: 2057 8090 14129 15891 21574 33464 37113 39307 40629 45188 46020 52026 54621 55151 56586 58039 65955 70853 73115 81014 81121 90765 94285 100357 104102 110341 113531 114355 114364 118627 119440 120002 120138 123354 125521 127075.

Po **500 zł** na n-ry: 629 13674 19944 30310 33058 38233 38871 44273 49533 54272 54272 55043 65004 65589 83955 100177 105263 110783 112383 113764 119198 124712.

Po **400 zł** na n-ry: 2103 4457 4832 4917 6345 11048 12639 12748 12787 14853 16204 17168 21081 21731 21903 23377 24075 24175 25754 26174 26405 29455 29596 30159 30509 32443 32862 33139 33277 33600 34060 34109 34670 34853 35588 36307 36390 36890 37718 38082 39164 39635 42084 43264 43773 43971 44770 45538 46434 46615 50553 50760 51248 51770 52228 53454 54114 54248 54463 55158 56372 58557 59869 60059 60432 62494 63808 66044 66817 67234 67421 67548 68942 70688 70702 71040 72870 73073 73250 73320 73393 73440 73582 73596 74669 74868 75826 76429 76508 78656 78709 79019 80164 81468 82373 84626 84667 84945 85346 86426 86932 87278 87512 87694 89236 89287 89889 93179 93363 94812 94814 95244 95906 96064 98231 98364 99121 99490 101833 103053 103152 103438 103512 105185 106244 106809 106982 108181 108391 109436 109473 109645 110701 111755 112132 112220 112959 113589 113617 114171 116056 116372 117214 117964 119290 119551 120626 122044 122810 122859 123091 123773 124097 124537 125213 125743 125907 126684 126986 127174 127210 127822 128169 128935 129197.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Baczność, Hallerczycy! Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 7 wiecz. w Ognisku.

Bydgoskie Tow. Ogrodnicze. Plenarne zebranie w niedzielę, 18 bm. o godz. 1-ej u p. Mellera, Plac Piastowski. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

„Sokół" V, Okole-Wilczak. Dziś w środę o godz. 7,30 wiecz. pogadanka drużyny ćwiczącej, w lokalu p. Kamińskiego. W czwartek o godz. 8 wiecz. zebranie grona technicznego. Z powodu ważn. spraw komplet pożądany.

Tow. Polsko-Katol. Robotników parafji Św. Trójcy. Pogrzeb ś. p. Antoniny Szumskiej odbędzie się dnia 15, w czwartek o godz. 4,30, z domu żałoby ul. Grunwaldzka 81 na stary cmentarz. O jaknajliczniejszy udział prosi zarząd.

K. S. „Astorja" uprasza graczy w myśl rozporządzenia P. O. Z. P. N. o podpisanie ponownie legitymacji związkowych. W tym celu należy się udać do kol. Marchla, Jezuicka 12 o załatwienie niezbędnych formalności jak również oddania fotografji.

Związek Powstańców i Wojaków, obwód Bydgoszcz. Zebranie zarządu obwodu odbędzie się w piątek, 16 bm., o godz. 20 w biurze drha prezesa obwodu pl. Wolności nr. 2. Obecność wszystkich członków zarządu obwodu i komisji poradczej konieczna. — Grodzki, prezes.

Kat. Tow. Robotników Polskich przy parafji Serca Jezus. Nadzwyczajne walne zebranie w niedzielę, 18 bm. o godz. 5 po poł. w sali p. Mellera, Plac Piastowski. Zebranie zarządu w piątek, 16 bm. o 7-ej wiecz. w salce parafjalnej Plac Piastowski. Zarazem przypomina się członkom iż Tow. przystępuje w sobotę, 17 bm. od godz. 16-ej do spowiedzi, a w niedzielę, 18 bm. rano o godz. 8 wspólna komunja św.

S. M. P. „Promyk". Dziś, w środę, 14 bm. o 7-ej wiecz zebranie plenarne oddziału starszego. w salce parafjalnej. Trzeci wykład sanitarny jutro, w czwartek o godz. 7 wiecz. Po wykładzie o godz. 8 odbędzie się zebranie zarządów obu oddziałów. Przybycie wszystkich druhen zarządowych konieczne.

Tow. Filatelistów. Zebranie w środę, 14 bm. o godz. 19-ej w Domu Parkowym, ul. Św. Trójcy. Goście mile widziani.

Orkiestra kolejowa. Niniejszem podajemy do wiadomości, że p. Kempiński Stanisław, Błonia 14, z dniem 1. II. br. przestał urząd dyrygenta piastować. Prosimy więc wszelkie zlecenia skierować do Kasyna Kolejowego, Zygmunta Augusta. telefon 781.

Giełda warszawska

z dnia 13 marca

Akcje: w złotych:

Bank Polski	149,00 –149 50
Bank Handlowy	–123,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00– 80,00
Spiess	–162,50
Siła i Światło	000,00 –116,00
Firley	59.50 – 59,00
W. T. Węgla	97,00– 97,50
Nobel	00,00– 39,00
Cegielski	00,00 – 46,50
Lilpop	42,50– 42,00
Modrzejów	46,75– 47,00
Ostrowieckie Zakłady	00,00 – 86,00
Pocisk	11 50 –11.75
Rudzki	55 00 – 54 75
Starachowice	68,00– 67 25
Spirytus	– 39,50
W. Tow. Zeglugi	– 41,00

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 13. 3. 1928 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł.
Pszenica	48,50 –51,00
Żyto	40 00 –42.00
Jęczmień na pasze	35,00—37,00
Jęczmień browarny	40,00 – 41 50
Groch polny	45 00 – 50,00
Groch wiktorja	65.00—82 00
Owies	37,00—38 50
Ziemniaki fabryczne	—
Otręby pszenne	—30,50
Otręby żytnie	—30,50
Peluszka	—

Tendencja spokojna.

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 13. 3. 1928 roku.

Bydło:

A. Woły:	
a) pełnomięsiste, wytuczone woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	160 – 166
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	144 – 148
c) młode mięsiste nie wytuczone starsze wytuczone	130—134
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	000 – 150
b) pełnomięsiste młodsze	138—132
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	120—126
C. Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	154—150
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	140 – 146
d) miernie odżywione krowy i jałówki	126 – 120
e) licho odżywione krowy i jałówki	—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	156 – 160
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	148—140
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	136—134
e) liche ssaki	124—120

Owce:

Opasy chlewne.

a) jagnięta tucz. i młodsze skopy tuczne	132—136
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	122 – 128
c) miernie odżywiane skopy i owce	90 – 104

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	192—194
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	186—188
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	182—178
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	174—168
f) maciory i późne kastraty	150—180

Bank Polski płacił w dniu 14 marca za:

dolary amerykańskie	8,85 8 84
funty szterlingów	43.30
franki szwajcarskie	170,90
franki francuskie	34,93
marki niemieckie	212,12
guldeny gdańskie	173,03
szylingi austrjackie	124 94
liry włoskie	46,93
korony czeskie	26,29

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ. dnia 13 marca 1928 roku.

5-proc. Pożyczka konwesyjna	—66,00
8. oblig miasta Poznania	92 00—
8-proc. dolarowe listy Pozn. Ziemst Kredyt.	95,00 proc.
4-proc. listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego 60,00 —59,00 proc.	
Herzfeld — Viktorius I em.	53,00—
Dr. Roman May I—V em.	112,00—
Piechcin Fabr. Wapna i Cement. I em	8,00
Pozn. Spółka Drzewna I -VII em	75,00—
Unja (daw. Ventzki) I – III em.	25,00—

KALENDARZYK TEATRALNY:

Środa, 14 marca o godz. 8: „Marja Stuart" (ceny zniżone).

Czwartek, 15 marca o godz. 8: „Księżna cyrkówka".

Piątek, 16 marca o godz. 8: „Potasz i Perlmutter".

Sobota, 17 marca o godz. 4: „Wielki człowiek do małych interesów".

Stan wody w Wiśle w dniu 14 marca rano: Zawichost 1.31, Płock 1.55, Toruń 1.56, Fordon 1.57, Chełmno 1.35, Grudziądz 1.63, Korzeniewo 1.91, Piekło 1.22, Tczew 1.23, Einlage 2.16, Schievenhorst 2.30.

Przetarg.

Budowę stałego mostu przez Noteć,

na szosie dojazdowej do stacji kolejowej **Janikowo,** w powiecie inowrocławskim, w odległości około 1,5 kilometrów od stacji, oraz

oskałowanie filarów kolejowego mostu

położonego w pobliżu drogowego mostu, odda Starostwo Krajowe w Poznaniu w drodze **pisemnego przetargu.**

Obie prace zostaną oddane jednemu przedsiębiorcy. Most projektowano żelazny, w świetle 19,40 mtr., na betonowych przyczółkach. Luźną konstrukcję żelazną dostarczono już do mostu.

Projekt oraz warunki wykonania budowy można przeglądać w godzinach 9—15 w Starostwie Krajowem w Poznaniu (Aleje Marcinkowskiego 29) parter, pokój 7. Kopję projektu, warunki i ślepe kosztorysy na obie prace wydaje się lub wysyła się za 25,— zł.

Wypełniony przetargowy kosztorys oraz podpisane warunki należy nadesłać do Starostwa Krajowego do godziny 10-tej dnia 28 marca 1928 r. Kaucja w wysokości 2000.— zł. powinna być wpłacona w 10 dni po otrzymaniu zlecenia na wykonanie roboty.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 10-tej, 28 marca 1928 roku w Starostwie Krajowem w Poznaniu, parter, pokój 7.

Starosta Krajowy
z p. inż. **B. Okulicz.**

6563

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Bydgoszcz, pow. Bydgoszcz, sprzeda przez licytację **we wtorek, dnia 20 marca 1928 r.** o godz. 9-ej w sali **Resursy Kupieckie przy ul. Jagiellońskiej 25** dla potrzeb lokalnych z wykluczeniem handlarzy, większą ilość

drewna użytkowego i opałowego

z leśnictw; Stryszek, Bielice, Trzciniec, Biedaszkowo, Przyjezierze, Łochowo i Zamość.

Warunki sprzedaży drewna ogłosi się przed licytacją. Płacić należy natychmiast rachmistrzowi obecnemu przy sprzedaży. (6600

Przetarg publiczny.

Do budowy domu handlowego rozpisuje się przetarg publiczny na następujące dostawy:

1. około **270.000 dobrze wypalonej cegły I kl.**
2. „ **25.000 nadzwyczaj twardej cegły**
3. „ **20.000 dziurkowanej cegły**
4. „ **19.000 kg. cementu portlandskiego.**

Dostawa cegły od połowy kwietnia począwszy tygodniowo około 20.000. Dostawa cementu zaraz. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę . . . . . .“ należy przesłać listem poleconym, albo złożyć za pokwitowaniem w biurze Magistratu pokój nr. 2, do dnia 27 marca br.

Oferty mogą być złożone także na częściową dostawę.

Tuchola, dnia 13 marca 1928 r.

MAGISTRAT
(—) Saganowski, burmistrz.

6588)

Przetarg ofertowy.

Magistrat miasta Grudziądza

zamierza zakupić w drodze publicznego przetargu następujące rury cementowe:

102 bm rur cement. jajkowatych 500/700 m/m
102 „ „ „ „ 900/1350 m/m
10 odgałęźniaków 500/700/150 m/m
10 odgałęźniaków 900/1350/150 m/m

Oferty z napisem: „Oferta na rury cementowe“ należy złożyć w zalakowanych kopertach w niżej podpisanym Urzędzie do dnia **25 b. m.** godz. 14-ej. O tej samej godzinie nastąpi otwarcie ofert. Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub nieuwzględnienie żadnej oferty. (6601

Grudziądz, dnia 13 marca 1928 r.

Magistrat
Wydział V. Budownictwa.

Ogłaszajcie w „Dzienniku Bydgoskim“.

„Bielizna“

Sp. z ogr. odp.
Bydgoszcz, Plac Teatralny nr. 3
poszukuje zaraz

1 pierwszorz. dekoratora
2 ekspedjentki do bielizny damskiej i kompl. wypraw.

Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły fachowe. Zgłoszenia tylko piśmienne z fotografją.
6580

150 zł. nagrody

płacę temu, kto mi wskaże sprawcę kradzieży większej ilości jajek i masła z mojej piwnicy. Wiadom. do właściciela domu **Wileńska 9.** (6579

Mam większą ilość

drutu kolczastego

1 rezerwoar, 2 kotły i **schody okrągłe** 9 mtr. wysokie tanio do nabycia. 5845

T. Przybylski,
ul. Kościuszki nr. 6.
Tel. 1074.

Obiady
smaczne po 1 zł poleca restauracja „Ognisko“ Jagiellońska 71. 3894

POSADY

Podróżującego

na całe województwo pomorskie **dobrze wprowadzonego** poszukuje najstarsza małopolska fabryka wódek i likierów. Tylko kandydaci z dobremi referencjami złożą swe oferty do **„Par“ Poznań,** Al. Marcinkowskiego nr. 11 pod nr **„10.350“** 6319

Reprezentanta

dobrze ustosunkowanego na Województwa Poznańskie i Pomorskie, poszukuje **Małopolska fabryka likierów.** Zgłosz. z podaniem curriculum vitae pod „Fabryka likierów“ do administracji niniejszego pisma. (6176

Poszukuję zaraz do mojej drogerji

zdolnego ucznia

władającego językiem polskim i niemieckim. Dam wolne mieszkanie i utrzymanie. (6555

M. Kłosowski, drogerja, **Łasin, Pomorze**

Zdolnych (6400

formiarzy i stolarzy

dla warsztatów naszych, nieżonatych **poszukuje zaraz**
„UNIA“, Zjednoczone Fabryki Maszyn S. A., Chełmno, (Pom.)

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką obicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Sypialnie
dębowe, orzechowe, meble pojedyńcze, kuchnie, leżanki, kanapy i lustra wprost z warsztatu poleca najtaniej Fabryka mebli, Bydgoszcz, Dr. Em. Warmińskiego 10. (6574

SPRZEDAŻE

Majątek
1200 mórg., bonitacji 5 mk., za udowanie masywne, cena 600.000 zł.; 420 mórg. pszenno-buracz. ziemi, cena 280.000 zł.; 170 mórg. cena 90.000 zł.; 55 mórg cena 35.000 zł. i dużo innych poleca „Stella“, Dworcowa 64. (3567

Dom
II piętr., nowoczesny z składami, dochód roczny 18.000 zł, cena 170.000 zł., wpłaty 100 000 zł.; dom II piętr., dochód 800 zł. miesięcznie, cena 75.000 zł.; dom I piętr. z składem i ogrodem, cena 18.000 zł. i dużo innych poleca „Stella“, Dworcowa 64. (3566)

Domy
wile, gospodarstwa, majątki poleca, zarazem uprasza o świeże zgłoszenia. Szarek, Dworcowa 90, telefon 1909. (3572

Wile
domy mieszkalne i interesowe na sprzedaż. Of. Grundtke, Bydgoszcz. ul. Sniadeckich 33, narożnik Dworcowej. 6580

Interes
kolonjalny z towarem i urządzeniem 2 pok. i kuch. zaraz na sprzedaż. Wiad.: w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3583

Składy kolonjalne
od 2 500 w zwyż w każdej dzielnicy miasta poleca „Ostoja“, Król. Jadwigi 4. 3575

Skład
z towarem kolonj. i 2 pokoje z kuchnią zaraz oddam. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3571

Z powodu
wyjazdu sprzedam urządzenie kuchenne, piecyk gazowy 4 płomieniowy z piekarnikiem, kadź do prania z ławeczką, maszynę do wyrzymania i nowy dywan. Bydgoszcz, Gdańska 135, I ptr. (3585

Rower
na sprzedaż. Nakielska 12 6568

Pianina
krzyżowe pierwszorzędne tanio na sprzedaż. Centrala Pianin, Pomorska nr. 10 (naprzeciw Straży Pożarnej). 6608

Rower
wyścigowy na sprzedaż. Wechsler, Gdańska 142. 6604

Kompletne
urządzenie do niklowania za 1.500 zł i 2 motocykle tanio na sprzedaż. Zakłady mechaniczne, Toruń, Mickiewicza 83. 6596

Rower
na sprzedaż. Emila Warmińskiego 3, w podwórzu I ptr. (3580

KUPNA

Kupię dom
z składem nadającym się (w ruchliwem mieście) na bławaty. Wpłata do 40.000 zł. Zgłosz. do agent. Dz Bydg. w Tczewie, Dworcowa 26-27 pod „44“. (6300

Maszynę
do pisania używaną w dobrym stanie kupi „Rolpol“, Bydgoszcz, Gamma 2. (3563)

Poszukuje
się magli celem kupna. Oferty pod „Magiel“ do filji Dzien. Bydgoskiego. (3576

Maszynę
do pisania wypożyczę ewentualnie kupię. Oferty do filji Dziennika Bydg. pod „Maszyna“. (3570

Kupię
dom w większem mieście w dobrem położeniu, z wolnem mieszkaniem i składem. Wpłacę 50.000 złotych. Oferty proszę złożyć „Par“ Toruń, Szeroka 46, pod „6597“. (6597

Kupujemy
używane meble i wszelkie antyki. Płacimy najwyższe ceny. Dom Komisowy, Pomorska 6. 6571

Kupię dom
z piekarnią przy wpłacie 20.000 zł. Zgłoszenia do filji Dziennika Bydgoskiego Toruń, pod „20.000“ (6603

POSADY WOLNE

Orkiestra.
Poszukuje się od 1 kwietnia duet: pianistę, skrzypka, dobrze zgranych z repertuarem do koncertu, dancingu, młodzi, inteligentni Zgłosz. z fotografjami: Foltański, Toruń, Rynek Nowomiejski nr. 1, III piętro. 6594

Podróżujący
potrzebny od zaraz. Fa Chemograph Toruńska 181 (3578

Dzielny
podróżujący na miasto Bydgoszcz poszukiwany. Adr. wskaże eksp. Dz. Bydg. (3582

Podróżujący
branży win na Poznańskie potrzebny zaraz. „Rolpol“, Bydgoszcz, Gamma 2. (3564)

Potrzebna
uczennica do krawieczyzny Podwale 18, parter. (6566

Pomocnik
fryzjerski może się zaraz zgłosić. St. Romiński, Inowrocław, Kościuszki 15 6567

Służącą
wiejską począwszy od lat 18, która już była w miejscu poszukuję zaraz lub od 1. IV. 1928 r. J. P. Szulc, skład żelaza. Koronowo. 6589

Służącą
rzetelną i sumienną poszukuję zaraz. P. Makowiecki, Dworcowa 18 b. 6557

Kucharka
rutynowana tylko z dobremi świadectwami potrzebna zaraz lub 1 kwietnia. Zgł. Lewandowska, Aleje Mickiewicza 2-3 parter. 6569

Ucznia
kołodziejskiego przyjmie zaraz Siwiński, Pomorska 24. (3565

Służąca
czysta i uczciwa nie wyżej 23 lat z dobremi świadectwami potrzebna. Krasińskiego 10, II ptr. 3562

Służąca
z gotowaniem potrzebna od 15 marca do Kawiarni Royal. 6585

Ucznia
kowalskiego przyjmie zaraz W. Kubiak, mistrz kowalski, Wenecja, poczta Gąsawa, pow. Żnin. (6575

Potrzebny
chłopiec do posyłek. „Rolnik w Bydgoszczy“ Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z ogr. odp. ul. Gdańska 19, I ptr. 6607

POSADY POSZUKUJĄ

Młody
pomocnik ogrodniczy poszukuje zaraz posady. A. Kujawski, zakład ogrodn. Nowemiasto nad Drwęcą. 6564

Dziewczyna
starsza, uczciwa, spokojna poszukuje posługi całodziennej z gotowaniem. Wiadomość: Sowińskiego nr. 2, II. p. (3568

Starsza
służąca umiejąca gotować, poszukuje służby zaraz lub 1 kwietnia, najchętniej na prowincji. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Służąca“ (6599

Początkująca
biuralistka z ukończoną Szkołą Handlową poszukuje posady Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Biuralistka“. 3559

Pomocnik
kupiecki z branży kolonjalnej poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K. P.“ 6572

Bufetowy
z kaucją 2 000 zł poszukuje bufetu na rachunek. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Fachowiec“. 6559

Sierota
18-letnia z domu inteligentnego z praktyką przy dzieciach poszukuje posady zaraz bez wynagrodzenia. Zgł do filji Dz. Bydg. pod „Sierota 18“. (3579

Gospodyni
poszukuje posady od 1-go kwietnia w majątku lub na probostwie, z dobrem świadectwem. Ul. Szczecińska 5, I ptr. prawo. (3584

Książkowy - bilansista
lat 24, kawaler, siła na wskroś rutynowana, bezwzględnie sumienna i gorliwa z dobremi świadectwami i referencjami zamienić pragnie posadę. Łask. zgłosz. pod „602“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3485

DZIERŻAWY

Lokal
duży ze salą na parterze, telefon, wraz z ubikacjami w suterenie, centrum Bydgoszczy, odpowiedni na biura, hurtownię ze składem lub t. p., do wydzierżawienia. Właściciel domu inż. Supiński, ul. Paderewskiego 14. (3438

Piekarnia
do wynajęcia zaraz lub od 1 kwietnia. Do objęcia potrzeba 4000 zł. Zgłosz. F. Jastrzembski, Toruń—Mokre, Sobieskiego 12. 6595

Ubikacje
ca 200 m^2 i szopy, z motorem i transmisją, nadające się na wszelkie przedsiębiorstwa, do wydzierżawienia. Oferty do Dz. Bydg. pod „Ubikacja“. (6576

Do wydzierżawienia
ubikacje łącznej wielkości ca $2\frac{1}{2}$ m^2 z obszernem podwórzem, garażem, stajnię dla koni i wolnem 3 pokojowem mieszkaniem z połączen. telef., wśródmieściu. Zgł. pod „A. S. 25“ do Dzien. Bydg. (6606

MIESZKANIA

Mieszkania
odda klientom za roczuym czynszem lub remontem „Ostoja“, Król. Jadwigi 4. 3575

Mieszkania
4—5 pokojowego z kuchnią od gospodarza poszukuje spokojny lokator, urzędnik. Of z podaniem warunków pod „Kpl“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. 3561

Mieszkanie
2—3 pokojowe od gospodarza poszukuje bezdzietne małżeństwo, płaci czynsz za 2 lata z góry. Adres wskaże Dz. Bydg. 6560

Poszukuje
3—5 pokojowego mieszkania z łazienką bezdzietne małżeństwo, komorne może na rok zgóry zapłacić. Oferty pod „J. L.“ do Dz. Bydg. (6558

POKOJE

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem, balkonem, elektrycznem oświetleniem, może być z używaniem kuchni, do wynajęcia. — Pawski, Św. Florjana 16. 6565

Na biuro
poszukuję 2 pokoje możliwie z telefonem tylko w centrum, najwyżej 1 piętro. Of. pod „Biuro“, filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3573

2 pokoje
z używaniem kuchni do wynajęcia. Zgł. o godz. 4 po poł. Promenada 40. 6598

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia, 3 maja 19, II ptr. lewo. 3569

Pokoju
na czas 15. marca do 1. kwietnia w pobliżu Gazowni Miejskiej poszukuje student politechniki gdańskiej. Zgłosz. przyjmuje Dz. Bydg. dla „Chemika“. 6582

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Mazowiecka 37 parter. (3586

Pokój
dla lepszego pana lub studenta do wynajęcia od 15. 3. 28. Długosza 6, ptr. lewo. 6584

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia dla pana lub pani. Kaszubska nr. 5, I p. lewo. (3581

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Mazowiecka 10. p. lewo. (3560

Pokój
skromnie umeblowany do wynajęcia. Ul. Długosza 14, ptr. p. (6573

Pokój
umebl. u samotnej pani dla małżeństwa bezdzietnego lub pana do wynajęcia. Wojcińska, Krakowska 18. (6446

RÓŻNE

Oświadczam
że p. Adamczewskiemu, zamieszkałemu przy ul. Podgórnej 5, na zamianę lub odstąpienie swego mieszkania nie zezwalam jak i na przyjmowanie sublokara się nie godzę. Właścicielka. (6461

L. L.
W czwartek o godz. 5-ej. 6586

Wdowiec
lepszy rzemieślnik, ciemno blondyn lat 32 poszukuje z powodu braku znajomości odpowiedn. partji w celu matrymonjalnym. Zgłosz. z fotografją proszę skierować do Dz. Bydg. pod „J. R.“ Majątek pożądany. (6603

Kto
z inteligencji pragnie się ożenić, lub wyjść zamąż, lecz nie posiada stosownych znajomości, niech z całem zaufaniem zwróci się do europejskiego biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum“ Warszawa, ul Jasna 13-15. Absolutna dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne. Dla pań pośrednictwo bezpłatnie. 3460

3000 do 4000 zł
poszukuje się na pół roku, procent podług ugody. Of. pod „M. M. 21“ do Dzien. Bydgoskiego. 5378

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą **St. Banaszak,** obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20330

POLECENIA

Wyprawy ślubne komplety lub częściowo, zwyczajne i luksusowe tanio i akuratnie wykonuje „ALICJA" Wesoła 11 telefon 1679. (6515

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. **Piechowiak, Długa 8** Tel. 1616.

„Wanda"
fabryka czekolady, Bydgoszcz ul. Długa 65, poleca masę marcepanową, masę do pieczenia „Persypanmasse" grylarz, nugat orzechowy i migdałowy po cenach konkurencyjnych oraz wielki wybór wyrobów wielkanocnych. (3699

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca **Ignacy Grajnert, Bydgoszcz,** (9574 **Dworcowa 8. Tel. 1921.**

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancja sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 11. róg Weln. Rynek. (2848

Baczność!
Nowo otworzona pracownia wykonuje pierwszorzędne suknie, kostjumy, płaszcze po cenach przystępnych. Ul. Łokietka 29 parter prawo. (3492

Tapicernia
ul. Gdańska 94. II podwórze przyjmuje wszelkie zamówienia na kanapy, fotele, leżanki i materace. P. P. Urzędnikom na dogodnych warunkach spłaty. (3496

Mak niebieski
w mniejszych i większych partjach po 125 zł za 100 kg poleca E. Jahnke, Gniew, telefon 32 i 33. (6487

Sieci i liny
rybackie poleca skład w Toruniu, ul. Mostowa 14, 9407

Maszyny
do pisania oraz kasy „National" naprawia pod gwarancją prawidłowego funkcjonowania Karol Buchholc, Plac Wolności nr 1, tel. 15-14. 5554

SPRZEDAŻE

Wielki wybór
folwarków, cegielni, młynów, gospodarstw, oberże, hotele, piekarnie, kamienice komfortowe poleca biuro Centralne, Dworcowa 69, tel. 850, Nowakowski 3544

Gospodarstwo
12 mórg ziemi, ogród owocowy, wtem 2 morgi łąki, z budynkami zaraz sprzedam, cena 7 tys. zł. Adres w Dz. Bydg. (6513

Skład
tow. kolonjalnych, 3 pokoje z kuchnią, dobrze prosperujący w centrum Bydgoszczy sprzeda zaraz właściciel składu. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Skład 720". (3445

Okazyjne majątki
100 mórg buraczanej ziemi dobre budynki, 4 konie, 8 bydła, świnie, drób, 45.000 zł wpłaty 30.000 zł. 98 mórg pszennej ziemi, budynki dobre, 4 konia, 6 bydła itp. 32.000 zł wpłaty 25.000 zł. 85 mórg ziemi pszennej, budynki I kl., 3 konie, 6 bydła, świnie, drób, 25000 zł wpł. 18000 zł i inne. Dzierżawy 450 mórg 35000 zł, 340 mórg 32000 zł 230 mórg 20 000 zł, 90 mórg 10.000 zł, 50 mórg 8000 zł 25 mórg 5000 zł Wiele innych objektów poleca i przyjmuje świeże biuro „Pogoń" Dworcowa nr. 80 telefon 1815. Znaczek na odpowiedź.

Okazja
jakich mało. Dom w centrum miasta czysty bez długów, z wolnem mieszkaniem i interesem 110 tys. złotych wpłata do umowy, dochód 1100 zł. miesięcznie. dom II ptr. w śródmieściu. dochód 600 zł. 60 000 zł. wpłata do umowy, wolne mieszkanie czyste bez długu, dom II p. z interesem i ogrodem. dochód 400 zł. miesięcznie, 30 000 zł. wpłata 20 000 zł, dom I p. z interesem 18.000 zł.. wpłata do umowy i wiele innych poleca i przyjmuje świeże zlecenia Biuro „Pogoń" Dworcowa nr. 80, tel. 18-15.

Korzystnie
na sprzedaż 2 domy w mieście powiat, 2 składy, balkony. łazienki, komorne przynosi 4000 rocznie, cena 40.000, wpł. 32 000. — Oberża, sala z wyszynkiem w dużej wiosce kościelnej, 18 mórg ziemi, 19.000.— Dom I piętrowy piekarnia piec parowy i rzeźnictwo, rzezalnia własna, 10 mórg dobrej ziemi do tego i wiele innych domów, majątków i dzierżaw korzystnie, również nowe zlecenia przyjmuje Pośrednictwo St. Kwiecimski, Kowalewo (Pom.), Rynek 1. (6512

Dom
z ogrodem i piekarnią dobrze zaprowadzoną korzystnie na sprzedaż Cena podług ugody. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Piekarnia". 6540

Dom
z ogrodem i kołodziejstwo prowadzone od blisko 20 lat, bez konkurencji, w dużej wiosce gdzie są dwa kościoły, poczta i szkoła, stosowne do każdego przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż. Zgłosz do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kołodziejstwo" (3525

Skład
z urządzeniem natychmiast do oddania. Plac Piastowski nr. 1, I p. l. (3547

Okazyjna sprzedaż!
Fabryka wód mineralnych i rozlewnia piwa. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (6285

Motocykl
„Indjan Big-chif" 16 koni siły z przyczepką, mało używany na sprzedaż. — Wiadomość Z. Grabowski. Sniadeckich 22. 3473

Bilard francuski
dobrze utrzymany tanio na sprzedaż. Restauracja Wielkopolska, Dworcowa nr. 32. 3556

Kuchnia
dobrze utrzymana 45 zł., na sprzedaż. Kujawska 101 p. r. prawo. 3553

Sprzedam
lodownię. Nakielska 106, w restauracji. 6232

Radjo-aparat
3 lampowy, komplet, z głośnikiem lub bez sprzedam Sajdak, Orla 21. (6480

Sprzedam
samochód ciężar. „Commick" 3—5 ton w bardzo dobrym stanie, gotowy i dopuszczony do jazdy. 6 nowych opon angiel. Dunlop. Zgłoszenia przyjmuje i obejrzeć można Kantor Opałowy Tuchola, Szosa Bydgoska. (6426

Nowa sypialka
polerowana pod mahoń. na sprzedaż. Dworcowa 76. (3548

Motor
na gaz ssący „Deutz" w sile 20 P. S., tryjer i odsiewalnia typu „Askanja" z powodu powiększenia młyna tanio sprzeda H. Rymer, młyn motorowy w Chełmży (Pomorze). Maszyny znajdują się jeszcze w ruchu. (6399

Sprzedam
30 lat stary kocioł parostatkowy z wszelką armaturą o pow. drzew. 63,5 m² dług. 2,450 m. ∅ 2,460 m. Ostatnio pracował przy ciśnieniu 8 atm. Informacji udziela: Wierzbicki Toruń-Przedmieście. (6398

Meble
używane, różne, najtaniej można kupić Sienkiewicza nr. 44. także obuwie. garderobę, różne sprzęty domowe. 3526

Wóz
myśliwski korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35

Sprzedam
drzewo gruszkowe, z jabłoni i lip. Bliższe szczegóły: majątek Ruszkowo, poczta Rypin woj. Warszawskie. 3444

Sprzedam
110 Volt dynamo 15 amper. lub zamienię na 25—30 amperowy. Jankowski Wł. Wejherowo, Kościuszki 1. 6585

Sprzedam
korzystnie firany tiulowe na 2 okna i abażur do lampy gazowej. Ul. Grunwaldzka 8, III piętro. 6530

Sypialka
natychmiast na sprzedaż. ul. Świętojańska nr 15. li prawo. (6529

Rower
jak nowy tanio na sprzedaż. Nakielska 119. (6562

Szafki
do zegarów stojących tanio na sprzedaż. Wilczak, Malborska 15. 6453

Pies
do stróżow., ostry i silny na sprzedaż. Grunwaldzka 146, skład. (6477

KUPNA

Hallo? — M. m. meble!
Zatelefonuj 1025 i zapytaj się kto płaci najwyższe ceny za wszelkie meble, a specjalnie za jadalki, sypialki, pokoje męskie, saloniki, dywany i lustra instrumenty muzyczne, maszyny do szycia i pisania, kasy żelazne, gramofony szafkowe i inne rzeczy tylko Sniadeckich nr. 56, specjalny i jedyny magazyn mebli okazyjnych w Bydgoszczy. (6129

Poszukuje się
dobrze umebl. słonecznego pokoju z pianinem od 15 kwietnia lub 1 maja. Łask. zgłoszenie do filji Dz. Bydg. pod „Pianino." 3476

Kupuję
starą cegłę w każdej ilości. Kwiatkowski, Generała Bema 3. 3514

Kominek
z otwartem paleniskiem kupię. Of. tel. 2082 Senator. 6523

Pianino
w dobrym stanie kupię za gotówkę. Kaczmarek, Długosza 16, II ptr. (3542

Kupię
elegancką szafę do książek i biurko bardzo dobrze utrzymane. Of. pod „Eleganckie" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3533

Poszukuję
do łaźni białą wannę z piecem węglowym Zgł. W. M. Pod Blankami 13. I piętro. (3558

LEKCJE

Lekcje.
4 miesięczny kurs handlowy rozpoczął się 1-go marca r. b. Zapisy przyjmuje jeszcze Dyrekcja przy ul. Chrobrego 7. 5494

POSADY WOLNE

Agenci, handlarze-domokrążni!
Doskonały zarobek na podpałce ognia „Radjozapalacz", którą kupuje każda gospodyni. Lewandowski, Lwów, skrytka 164. (Okazowy pakiet 80 gr w znaczkach. (6509

Poszukuję magazyniera
starszego energicznego od 1. kwietnia do hurtowni kolonjalnej. Oferty z podaniem dotychczasowego zajęcia, odpisów świadectw, żądaniem wynagrodzenia przy wolnym stole uprasza Fa Jan Ohnesorge. nast. wł. B. Kiedrowski, Czersk Pom. (6344

2 pomocników
szewskich 1 na pierwszorzędną miarową pracę, 2-gi na reper. zaraz potrzebni. Dworcowa 30. 3549

Pomocników
piekarskich na wypomóżkę poszukuje Dwór Szwajcarski, ul. Jackowskiego go 25-27. 6135

Fabryka
wyrobów drzewnych poszukuje placowego, oraz urzędników obeznanych z przemysłem drzewnym, brakowaniem i przyjęciem drzewa. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „T. Z." (3530

Praktykant (ka)
biurowy z ładnem pismem znajdzie zajęcie: Senator, Stroma 29. 6522

Sprzedawcy
z niewielką kaucją na pensję potrzebni. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Reklama" 3552

Poszukuję
dwóch pomocników tapicerskich zaraz. Reflektuje się tylko na siły, które są dobrze obeznane z wykonaniem klubowych garniturów. Bronisław Gogoliński, Swiecie n. W., Ogrodowa 6. (6466

Za 200 zł
oddam posadę kasjerowi dominj. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „S. T. Z." (3553

2 uczni
poszukuje zaraz mistrz krawiecki Wł. Kozicki, Nakło, Plac Mieczysława nr. 90. 6002

Uczennica
do szycia potrzebna. Adr. wskaże Dz. Bydg. (6514

Uczeń
piekarski syn uczciwych rodziców, może się zaraz zgłosić. A. Rydzkowski, mistrz piekarski, Fordon. 6450

Poszukuję
ucznia gastronomicznego władającego polskim i niemieckim językiem. Hotel „Gelhorn", Dworcowa nr. 38-39. 3528

Kucharkę
umiejącą dobrze gotować, z dobremi świadectwami poszukuję od 15 bm Śniadeckich 52a, parter. 3557

Uczciwa
służąca do 2 osób umiejąca dobrze gotować do wszelkich prac domowych z praniem potrzebna od 1. IV. rb. do Golubia nad Drwęcą. Zgł. z podaniem pensji przyjmuje: L. Holcowa, dentysta, Golub (Pom.), Rynek 37. (6511

Dziewczę
lat 14—16, porządne i uczciwe, do lekkich posług domowych przedpołudniem potrzebne ul. 20 Stycznia nr. 25 lewy parter. Zgłoszenia między 4 i 5 po poł. 6528

Panienkę
umiejącą pisać na maszynie i znającą język polski i niemiecki do wszelkich prac biurowych zaraz poszukuję. Of. z wymaganiem pod „Zaraz 12" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3546

Dzielną
praczkę poszukuje Nowak, Kordeckiego 35, parter. 6543

Służąca
młodsza, znająca dobrze gotowanie, z powodu zamążpójścia obecnej potrzebna od 1 kwietnia. Zacisze 5, II ptr. lewo. 3527

Służąca
samodzielna, umiejąca dobrze gotować i prasować potrzebna od 15. III. lub 1. IV. na małe miasto. Zgł. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. 3541

Służąca
do wszelkiej pracy domowej od 1-go kwietnia lub wcześniej potrzebna. Adr. wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (3536

Służąca
umiejąca gotować, oraz do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Restauracja Piotr Kłodziński, Grodzka 15. 6447

Młodszą
dziewczynę do posług poszukuje się zaraz. Zgłosz. Król. Jadwigi 4b, I p. l. od godz. 4—5 popoł (3543

Potrzebna
młodsza dziewczyna do prac domowych. Wechsler Gdańska 142. (6438

Pokojówka
potrzebna od 1 kwietnia. Aleje Mickiewicza 2 III pr (3535

Wyuczoną
służącą do wszystkiego lubiącą dzieci poszukuję zaraz. Chopina 2. Henner. 3545

Potrzebna
panienka do podawania do stołu. Mogą się zgłosić tylko siły fachowe, które już pracowały w tym zawodzie. Kawiarnia Zacisze ul. Sniadeckich 2. (6552

Potrzebna
młodsza dziewczyna do prac domowych. Wilk, Szpitalna 7. 6521

POSADY POSZUKUJĄ

200 500 zł
otrzyma ten, kto postara się o stałą posadę dla leśnika żonatego. Zgł. W. Rewoliński, Marunowo poczta Sarbia p. Czarnków 6553

Buchalter
korespondent pol.-niem. poszukuje posady. Zgłosz. pod „W. 7" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (3491

Marszantka
biegła w swym zawodzie poszukuje posady z całkowitem utrzymaniem zaraz, zarazem robótki ręczne. Zgł. do Dz. Bydg. pod „N. R." 6517

Służąca
nawskroś uczciwa z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15. marca. Ul. Pomorska 53, pierwsze wejście. (6542

Kucharka
poszukuje posady od 15. III. lub 1. IV. do lepszego państwa. Oferty pod „O. J. R." do Dz. Bydg. 6545

Poszukują
posady dwóch handlowców drzewnych z kilkoletnią praktyką i dobremi świadectwami. Najchętniej do eksploatacji lasów. Oferty uprasza się do Dziennika Bydgoskiego pod „Drzewo" 6538

Szukam
posady kasjera, magazyniera lub t. p., złożę 3000. Oferty pod „B. P. 3000" z podaniem warunków do Dziennika Bydgoskiego. 6534

Pielęgniarka
niemowląt poszukuje posady odchowania niemowlęcia na kilka tygodni ewtl. stałej posady — na wyjazd. Oferty do Dzien. Bydg. pod „S. W." 6526

Bufetowa
z dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „O. G." (6536

DZIERŻAWY

Poszukuję
dobrze prosperującej piekarni w Bydgoszczy lub Toruniu. Zgłosz. Zygmunt Nieman, Miłosław powiat Września 6550

Na Starym Rynku
jest do odstąpienia ładnie urządzony sklep wraz z 3 pokojami. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Merkur" (3502

Oberża
w dużej kościelnej wsi wraz z dużym owocowym ogrodem, ze salą i kręgielnią, do tego 18 mórg dobrej ziemi w tem 2½ morgi łąki, natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „O. G." 6516

MIESZKANIA

Mieszkanie
2—3 pokojowe wprost od gospodarza poszukuje emerytowany asyst. kolej., bezdzietny. Płaci czynsz za rok z góry. Zgłosz. J. Winkler, Bronikowskiego nr. 3a. 6443

4 pokoje
z wygodami, światło elektryczne, z meblami zaraz do wynajęcia. Pomorska nr. 60, Sobkowski. (3534

Poszukuję
5—6 pokojowe mieszkanie na parterze wśródmieściu na zamiane za 3 pokojowe z wszelkiemi wygodami na III piętrze, dobrze utrzymane z tanią dzierżawą płatną miesięcznie z góry, przy dworcu od kwietnia. Oferty do Dz. Bydg. pod „Jodka". (3539

Zamiana.
Skład z urządzeniem przy ruchliwej ulicy z 3 pokoj. mieszkaniem zamienię na 3—4 pokojowe mieszkanie. Wiadomość w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (3522

Mieszkanie
2—3 pokojowe poszukuję Płacę czynsz za rok lub 2 z góry. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Mieszkanie". 3551

2 pokoje
lub 1 próżny poszukuję natychmiast. Zgł. do Dz. Bydg. pod „B. K." 6524

Za skromne
mieszkanie przyjmię administrację domu od 1-go kwietnia lub zaraz Zgłoszenia do Dzien. Bydgosk. pod „M. I." 6531

Mieszkania
1 lub 2 pokojowego z wygodami poszukuję. Płacę za półtora roku z góry. Oferty skierować do Dz. Bydg. pod „St." (6541

3 pokoje
z kuchnią, wygodami poszukuję, płacę czynsz do 2-ch lat z góry. Łaskawe oferty pod „Izraelity" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (3529

POKOJE

Pokoju
umeblowanego poszukuję od 1. 4. 28 r. w okolicy Zbożowego Rynku. Pościel własna. Oferty do Dz. Bydg. pod „Nauczyciel". (6430

Pokój
umebl. frontowy, z osobnem wejściem dla inteligent. pana do wynajęcia. Jackowskiego 15—16. II, ptr. pr. 6421

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Łokietka 25, I ptr. pr. 6508

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Grodzka 16, I ptr. II schody w sieni. 6520

Pokój
umebl. dla 2 osób bez pościeli do wynajęcia. Okole, Jasna 10, Siuda. 6281

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Siemiradzkiego 10a, II ptr. 6525

Pokój
umeblowany dla pani do wynajęcia. Nakielska 10 a skład papieru 6533

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. 6554

Pokój
do wynajęcia, ul. Gdańska 107. 6548

Pokój
umebl. Gdańska nr. 52, Mutschler. 3555

Jeden
względnie dwa pokoje dla kulturalnych panów lub małżeństwa z życiem lub bez wynajmę. Chrobrego nr. 12, drugie wejście, III piętro. (3538

Pokój
skromnie umebl. do wynajęcia. Marcinkowskiego 8b, II ptr. pr. 6527

Pokój
umebl. do wynajęcia dla solidnego pana. Matejki 6, parter prawo. 3531

Pokój
umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 18, II ptr. lewo. 3550

MATRYMONIALNE

Baczność wyborcy!
Która panna lub wdowa odda głos swój na listę wdowca, lat 43, z dziećmi, posiadający ładną realność rolną, wartości 40.000 zł. Starsze panny lub wdowy do lat 45 z odpowiednim majątkiem mogą się z całem zaufaniem zgłosić pod „Wybory" do Dz. Bydg. Rzecz traktuje się poważnie. 6346

Majętny
z wyższem wykształceniem fachowiec stolarski na stanowisku, ożeni się z posażną panną lat 25, wychowaną w katolickiej kulturze. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Profesor". 5795

Dwuch
przyjacieli lat 25 i 27. blondyn i szatyn, urzędnicy na stałym stanowisku, pragną zawrzeć znajomość z paniami od lat 19 do 23, inteligentne i muzykalne. Cel matrymonjalny. Dyskrecja zapewniona. Złoszenia z fotografją, którą się zwraca do Dzien Bydg. pod „Przyjaciele". (6539

RÓŻNE

Na obiady
prywatne przyjmuje Św. Trójcy 6a parter lewo. 6544

Ostrzeżenie!
Za długi mej żony Jadwigi z Helminiaków, która bez wiedzy mojej wydaliła się z domu, nieodpowiadam. Również ostrzegam przed kupnem skradzionych mi mebli i innych rzeczy. Alfons Kostuch. 3519

Instalację gazu
kto wykona w całem mieszkaniu? Grunwaldzka 146, skład. (6477

Letnisko.
2—3 pokoje mam na sezon letni do wynajęcia dobrze umeblowane zupełnie nad morzem, sad, park i las przed domem pow. Puck. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Letnisko" 6502

300 złotych
otrzyma przy kontrakcie ten, który wskaże mieszkanie 3—5 pokoi z kuchnią, remont sam przeprowadzę. Of. pod „Kupiec" do Dz. Bydg. (6367

Unieważniam
zagubione papiery wojskowe na nazwisko Długaszewicz Florjan, Sobieskiego nr. 10. (3532

Wstąpię
jako czynny wspólnik do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa lub składu, z kapitałem 5—9 tysięcy zł. Wyczerpujące oferty z podaniem gwarancji pod „Elel" do filji Dzien. Bydg. (3540

W poniedziałek, dnia 12 marca r. b. w południe zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po ciężkich cierpieniach moja droga żona, nasza najukochańsza matka, siostra, babcia i teściowa

ś. p. z Buczkowskich

Ludwika Opińska

członkini 5-tej róży matek przy farze

w 58 roku życia, o czem donosi ciężko strapiona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 13 marca 1928.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15. bm. o godz. 4 po południu z kaplicy nowego cmentarza. (6561

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.